

Upamiętnienie poety

Janusz Szuber żyje wśród nas



STR. 9

DARIUSZ SUŁECKI

XIV Bartnik Ziemi Sanockiej

STR. 8

Takie coś zdarza się „Ino Ros”



Elżbieta Cipora profesorem

STR. 9

Praca przynosi zaszczyt



Będzie się działo

PIĄTEK

SDK: 30. rocznica partnerstwa Sanok-Reinheim Interpiano: koncert Erin Jolie
MH: wieczór poezji – January Jan Sokołowski

SOBOTA

Zatorze: V Bieg Rodzinny św. Maksymiliana

NIEDZIELA

MBL: „Galicyjska Gracjarnia” – giełda staroci / piknik rodzinny „Na Cztery Łapy”
„Arena”: Texom STS – GKS Tychy

ŚRODA

„Wierchy”: Ekoball Stal – Karpaty Krosno
SDK: początek 33. Festiwalu im. Adama Didura
szczegóły imprez wewnątrz numeru

80 lat sanockiego oddziału PGNiG

Górnicy jubileusz w skansenie

– To wyjątkowy moment, który pozwala nam spojrzeć wstecz – na bogatą historię i osiągnięcia tej instytucji, a także na przyszłość pełną obietnic i możliwości. Historia przemysłu naftowego w Polsce jest nierozdzielnie związana z naszym regionem. To tutaj, na Podkarpaciu, w połowie XIX wieku pionier przemysłu naftowego Ignacy Łukasiewicz założył w Bóbrce koło Krosna pierwszą na świecie kopalnię ropy naftowej. Jego praca i innowacje zapoczątkowały rozwój tej branży, która do dziś odgrywa kluczową rolę w polskiej gospodarce. Kontynuując tradycje zapoczątkowane przez Łukasiewicza, sanocki oddział od 80 lat przyczynia się do rozwoju przemysłu naftowego i gazowego w naszym kraju. Dzięki zaangażowaniu i profesjonalizmowi pracowników stał się jednym z liderów w dziedzinie eksploatacji gazu ziemnego i jego podziemnego magazynowania. Chciałbym serdecznie pogratulować panu dyrektorowi i całemu zespołowi oddziału za ich profesjonalizm, dążenie do innowacji, ale przede wszystkim za to, że nasz PGNiG uczestniczy w

Sanocki oddział Polskiego Górnictwa Nafty i Gazu świętował jubileusz 80-lecia istnienia. Rocznicowe obchody zorganizowane zostały w Muzeum Budownictwa Ludowego.



życiu społecznym i kulturalnym miasta, wspierając rozliczne inicjatywy i projekty. Waszą pracą jest nieoceniona i stanowi fundament lokalnej społeczności

oraz gospodarki. Życzę kolejnych lat pełnych sukcesów, innowacji i rozwoju. Niech przyszłość przyniesie jeszcze więcej osiągnięć, które będą powodem

do dumy dla nas wszystkich – napisał burmistrz Tomasz Matuszewski na swoim profilu społecznościowym.

(b)

30 lat partnerstwa z Reinheim

Współpraca, która się opłaca



W tym roku obchodzimy 30-lecie partnerstwa z niemieckim miastem Reinheim. Po czerwcowej wizycie za Odrą przeszedł czas na rocznicowe uroczystości w Grodzie Grzegorza, które odbędą się już dzisiaj w Sanockim Domu Kultury.

Początek imprezy, otwartej dla wszystkich mieszkańców, zaplanowany został na godz. 18. Uczestników powitają burmistrzowie obu miast, czyli Tomasz Matuszewski i Manuel Feick. Uroczystą oprawę wydarzenia zapewni Zespół Tań-

ca Ludowego „Sanok”, którego występy zawsze gwarantują wysoki poziom artystyczny.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do SDK na koncert podsumowujący 30 lat współpracy z Reinheim.

(b)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Program „Aktywny Rodzic”

Od 1 października ruszy program „Aktywny Rodzic”, wprowadzający nowe świadczenia pieniężne dla rodzin. Ma on ułatwić rodzicom pogodzenie zadań związanych z rodzicielstwem i aktywizacją zawodową. Wnioski o świadczenia można składać w oddziałach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jakie są rodzaje świadczeń? Program obejmuje następujące:

- aktywni rodzice w pracy – nowe świadczenie,
- aktywnie w żłobku – zastąpi dofinansowanie do żłobka,
- aktywnie w domu – zastąpi rodzinny kapitał opiekuńczy.

Świadczenia z programu Aktywny Rodzic przysługują bez względu na dochód rodziny i nie podlegają egzekucji administracyjnej i komorniczej. Od świadczeń nie pobiera się zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

Dodatkowe informacje można uzyskać w sanockim inspektoracie ZUS (ul. Konarskiego 20).

(b)



POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Panu
Piotrowi Ryglowi
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
Ojca składają
Starosta i pracownicy
Starostwa Powiatowego w Sanoku

OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i ul. Kościuszki 36 zostały wywieszone do publicznego wglądu na okres od 13.09.2024 r. do 04.10.2024 r. wykazy nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego, obejmujące działkę nr 601/18 i 601/19 w Posadzce Zarszyńskiej, gmina Zarszyn oraz działkę nr 229/2 w Mokrem, gmina Zagórz.

Śladem interwencji

Czasomierz działa

Powracamy do zgłoszenia, o którym pisaliśmy w numerze 31 „TS”. Mianowicie, chodzi o ratuszowy zegar, który w bieżącym roku – nomen omen – przestał „chodzić”.



Wskazówki znów „obiegają” tarczę

W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy informację z Urzędu Miasta, iż uszkodzony mechanizm urządzenia został przekazany do naprawy w firmie, która w 2007 r. dokonała montażu całości urządzenia.

Po zreperowaniu możliwe stało się ponowne uruchomienie zegara, który obecnie – jak można się już naocznie przekonać – prawidłowo udziela odpowiedzi na pytanie „która godzina?”

PP

POZNAJ SWOJEGO DZIELNICOWEGO



Andrzej Małek

Wykształcenie: średnie.

Staż w policji i stanowiska: 16 lat służby, 7 lat jako dzielnicowy Rewiru Dzielnicowych Wydziału Prewencji KPP w Sanoku.

Stopień służbowy: starszy aspirant.

Rejon: na czas uzupełnienia stanu etatowego Rewiru Dzielnicowych przydzielony rejon służbowy – Błonie.

Plan działania priorytetowego realizowany od 01.08.2024-31.01.2025 r.: na terenie dzielnicy Błonie przy ulicy Zielonej oraz al. Wojska Polskiego brak jest dostatecznej widoczności w trakcie włączania się do ruchu w rejonie skrzyżowania w/w ulic. Zasadny jest montaż lustra, które poprawi stan bezpieczeństwa w ruchu kołowym i pieszym.

Problemy i zgłoszenia na podległym obszarze: konflikty sąsiedzkie, wykroczenia porządkowe (rejonu obiektów handlowych) i drogowe (szkody parkingowe), interwencje domowe.

Telefon: 47 82 96 426, 510 997 698.

Email: dzielnicowy.sanok4@rz.policja.gov.pl.

„Tygodnik Sanocki”
Pismo samorządowe

✉ redakcja@tygodniksanocki.pl

🌐 tygodniksanocki.pl

📱 /tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | **Adres redakcji:** 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 463 16 34, kom. 697 979 971 | **Redaktor naczelny:** Bartosz Błazewicz – bb@fr.pl

Redaguje zespół: Emilia Szelest – emiliawituzynska@tygodniksanocki.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr@paszkiewicz@tygodniksanocki.pl, Krzysztof Lubomski – krzysztoflubomski@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Lidia Tuł-Chmielewska | **Redakcja techniczna:** Andrzej Borowski | **Korekta:** Iwona Gibała-Błazewicz

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
tel. 13-463-16-34

Druk:
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu,
ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

X Sesja Rady Miasta

Spółki pod lupą radnych

W poprzednim numerze, z racji dużej objętości materiału przedstawiliśmy raport finansowy za 2023 r. tylko jednej jednostki podlegającej miastu. W tym prezentujemy wszystkie pozostałe, które omawiano na ostatnich obradach. Najwięcej kontrowersji nadal wzbudza spółka Hydro Sanok.



Od lewej: Konrad Kawa, Krzysztof Wronkiewicz, Bogusław Kmieć, Robert Płaziak

Rozwój dzieci największym zyskiem

Sprawozdanie z działalności Mińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przedstawił dyrektor Bogusław Rajtar, który – zgodnie z prośbą przewodniczącego rady Sławomira Miklicza – starał się jak najbardziej skrócić przekazywaną treść.

W kilku zdaniach przypomniał najważniejsze wydarzenia zorganizowane na obiektach MOSiR-u, takie jak olimpiada oraz mistrzostwa świata w żużlu na lodzie. Następnie omówił frekwencję na miejskich obiektach, a także poruszył kwestie finansowe. Dyrektor podkreślił, że żaden MOSiR nie generuje zysków, ponieważ największym profitem w tej działalności jest rozwój dzieci. Wyraził nadzieję, że dochody w bieżącym roku osiągną 6,5 mln zł. Według niego, jeśli stanowią one 30% budżetu, sytuacja jest bardzo dobra. Przy wydatkach wynoszących 17 mln zł, uzyskanie 7 mln zł pozwala ocenić, że samorząd nie dokłada tak dużo do funkcjonowania ośrodka, jak się często sugeruje. Rajtar szczegółowo omówił dochody poszczególnych obiektów. Radni zadawali liczne pytania. Dlatego ustalono, że o szczegółach będą rozmawiać z dyrektorem na najbliższej komisji oświaty, podobnie jak w przypadku Fundacji Rozwoju Sportu.

Zgodnie z uchwałą

Spółka Sportowy Sanok została założona niespełna dwa miesiące przed sesją, więc siłą rzeczy niemożliwe było sporządzenie sprawozdania za rok ubiegły. Jednak radni oczekiwali od prezesa Marty Przybysz potwierdzenia, że wszystko przebiega zgodnie z planem i ten podmiot prawny został zarejestrowany.

Prezes zgodnie z prośbą rady poinformowała, że spółka działa od lipca tego roku. Krótko omówiła również kwestie

związane z hokejową drużyną STS, jej planem treningowym oraz potrzebami klubu. Głos zabrał również przewodniczący Miklicz. Poinformował, że komisja rewizyjna zakończyła już prace w spółce. Jedyną pozostałą formalnością jest sporządzenie protokołu. Zadaniem komisji było potwierdzenie, że spółka została zarejestrowana zgodnie z uchwałą rady miasta, co zostało zrealizowane.

Bardzo doświadczone kadra

Następnie głos zabrał Tomasz Mazurkiewicz, prezes Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. Podobnie jak jego poprzednicy, starał się maksymalnie treściwie przedstawić sprawozdanie z działalności podmiotu, którym kieruje od czerwca 2023 r. (wcześniej przez wiele lat prezesurę piastował Jan Paszkiewicz).

Kapitały własne spółki (zakładowy, zapasowy, rezerwowy) wyniosły 1,9 mln zł, a zysk ponad 43 tys. zł. Głównym źródłem przychodów (około ¼) są wspólnoty mieszkaniowe. Na ten rok podwyższono kapitał zakładowy do 1,5 mln zł. To skutek wniesienia aportu dwóch działek, dzięki uregulowaniu kwestii własności. Aktywa trwałe opiewają na kwotę 33 mln zł, a obrotowe 25 mln zł, związane z uzyskaniem dofinansowania na budowę dwóch bloków komunalnych przy ulicy Ustrzyckiej. Na potrzeby tego projektu dokupiono działkę za 110 tys. zł.

SPGM nabyło też samochód elektryczny, dofinansowany z dwóch źródeł w prawie połowie z ceny 160 tys. zł.

Mazurkiewicz zagospodarował z odsetek 200 tys. zł za poprzedni rok, w obecnym ta kwota urosła do 1 mln zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na poprawę warunków pracowników, inwestycje i obniżkę kredytu, który zaciągnę

spółka na potrzeby budowy dodatkowych mieszkań przy ul. Ustrzyckiej.

SPGM zatrudnia obecnie 72 osoby, a średnia wieku wynosi 58 lat. Stan zatrudnienia nie zmienił się, ze względu na oszczędnościowych przekształcono niektóre etaty (m.in. dział IT, ochrony danych) na umowy-zlecenia z zewnętrznymi podmiotami.

Adam Kornecki poddał w wątpliwość istnienie dwóch spółek komunalnych (SPGM i Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej). Prezes odpowiedział, że nie widzi takiej możliwości, chociażby z tego powodu, że SPGK zanotowała ujemny bilans i po fuzji bank nie udzieliłby pożyczki potrzebnej do inwestycji. O szczegóły związane z jej zaciągnięciem dopytywali się inni radni. To umowa trójstronna pomiędzy miastem, SPGM, a Bankiem Gospodarstwa Krajowego, której zabezpieczeniem jest parking podziemny.

Mazurkiewicz zapewnił o transparentności spółki. Zainteresowanych zaprasza do siedziby przy ulicy Konarskiego na rozmowę i wgląd do dokumentów.

NIK w SIM

Na sesji nie stawił się Ryszard Radwański ze Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Miał w tym czasie ważne spotkanie w Rzeszowie. Sytuację w SIM omówił zatem burmistrz Tomasz Matuszewski.

– Mamy kontakt z samorządami, które ciągle są w spółce SIM Południe i borykają się z tym samym problemem. Mam nadzieję, że zostanie teraz rozwiązany. Straciliśmy kontrolę nad pieniędzmi, które musieliśmy wprowadzić do spółki. Obecnie czynności prowadzi tam Naczelną Izba Kontroli. Bilans z prowadzenia działalności spółki nie został przyjęty przez radę nadzorczą z powodu błędów i niezgod-

ności w dokumentach. Dowiedziałem się, że nie uzyskamy pozwolenia na budowę w takim kształcie jak na wizualizacji. Można ją wrzucić do kosza... – powiedział obrazowo wóldarz.

Przez ostatnie półtora roku odwołany już prezes nie odpowiedział na żadne pismo z UM.

Radny Robert Płaziak przyznał sporo racji burmistrzowi, ale nie we wszystkim się z nim zgadza. Jego zdaniem wina leży po kilku stronach: Krajowego Zasobu Nieruchomości, zarządów spółek i partnerów (miast i gmin), które przystąpiły do programu. Zwrócił uwagę, że pieniądze, które miały tworzyć kapitał zakładowy, zostały przekazane w najpóźniejszym możliwym terminie. A więc dyspoła dopiero od niedawna dysponowała pełnym kapitałem.

– Nie wolno mówić w ten sposób o rzeczach, których finał nie jest jeszcze przesądzony. Poza tym jest to bardzo skomplikowana sprawa, a nie o wszystkim mogę mówić – skomentował radny wystąpienie wóldarza.

Strategiczna spółka

Od niedawna funkcję prezesa SPGK pełni Agnieszka Leszczyńska. W momencie wystąpienia na sesji jej staż wynosił 3 tygodnie. Dlatego sprawozdanie za poprzedni rok przedstawiła Elżbieta Drwięga z zarządu spółki.

Kapitał zakładowy to 26,4 mln zł, natomiast własny 63,2 mln zł, strata wyniosła prawie 2 mln zł. Związana jest głównie ze wzrostem cen mialu węglowego, uprawnień do emisji CO₂, energii oraz podwyższeniem minimalnego wynagrodzenia. Aktywa trwałe opiewają na 131,6 mln. Inwestycje długoterminowe to m.in. grunty za 700 tys. zł, przeznaczone pod realizację projektu ciepłowniczego, 158 tys. zł za udziały w spółce Hy-

dro Sanok. Środki trwale w budowie w wysokości 21,5 mln zł w większości pochłonął kocioł na biomasę.

Miklicz podkreślił, że SPGK jest najważniejszą spółką miejską.

– W największym stopniu realizuje usługi dla mieszkańców. Jej waga w funkcjonowaniu całego miasta jest największa spośród wszystkich podmiotów podległych samorządowi – powiedział.

Od radnych padały pytania m.in. o transport publiczny i tworzoną elektrociepłownię na Posadzie. Te ostatnią kwestię wyjaśniał Tomasz Orłowski, kierownik Zakładu Ciepłowniczego. Tłumaczył, że kotłownia na Kiczurach nie ma wystarczającej mocy, by przyjąć system na Posadzie.

– Aktualnie mamy około 36 MW. W obecnie funkcjonującej sieci zapotrzebowanie jest na poziomie 33 MW. Wg obliczeń Posada potrzebuje kolejnych, nawet 10 MW. Co do ewentualnego konfliktu interesu tych zastosowań z projektem wodorowo-ciepłowniczym, to trwają analizy ze strony spółki Hydro przy udziale SPGK. Spięcie systemu Kiczury i Posady jest potrzebne, by uzyskać możliwość całorocznej sprzedaży ciepła z kogeneracji. Na tej podstawie wykalkulowaliśmy, ile energii możemy wepchać do sieci – odpowiadał Orłowski na pytania radnych.

Największe kontrowersje

Raport spółki Hydro Sanok przedstawiła Magdalena Stepnowska, jedyny obecnie członek zarządu, pełniący funkcję prezesa, która zasiada w spółce z rekomendacji jej partnera – Hynfry. Podmiot ten zajmuje się wdrożeniem gospodarki nisko- i zeroemisyjnej, czyli transformacją lokalnego systemu ciepłowniczego, polegającą na ograniczeniu wykorzystania surowców kopalnych i zastąpieniu ich źródłami odnawialnymi, w tym produkcją zielonego wodoru. Wartość projektu szacowana jest na 727 mln zł. Pozyskanie pieniędzy na ten cel ma nie obciążać budżetu miasta. Ma je wyłożyć Hynfra, partner technologiczny.

Kapitał zakładowy spółki wynosi 155 tys. zł. Przyniosła stratę w wysokości 119 tys. zł.

Ma być pokryta z przychodów lat przyszłych. Większościowy pakiet kontrolny posiada SPGK (96%), a mniejszościowy Hynfra (4%). W związku z tym do rady nadzorczej dołączyła Marlena Krohn z ramienia Hynfry.

Wiceprzewodnicząca Ewa Sieradzka doszukiwała się w spółce Hydro udziałowców zarejestrowanych w Tureckiej Republice Cypru Północnego, państwa nieuznanego przez Polskę. Obawia się, że zrodzi to szereg komplikacji finansowo-prawnych. W dodatku zarzuca, że cały projekt jest niejasny i sprzeczny w swojej treści.

Płaziak: projekt ogromnie ryzykowny

Wszystkim twierdzeniom wiceprzewodniczącej zaprzeczyła prezes Leszczyńska. Podkreśliła, że spółka Hydro nie ma udziałowców, których wymieniła Sieradzka. Tymczasem Płaziak twierdzi, że w KRS-ie widnieje inna nazwa, a nie Hynfra jako udziałowca sanockiej spółki. Odniósł się także do studium wykonalności, mające być w posiadaniu firmy partnera, ale z którym jak dotąd się nie zapoznał.

– Jest jak yeti – wszyscy o nim wiedzą, ale nikt nie widział – mówił w kpiarskim tonie. – Cały projekt jest ryzykowny. To nieprawda, że miasto nie dało wkładu własnego. A czym jest 106 ha działki? Zabudowana fotowoltaiką, której nie da się recyklingować. Miasto mając większość udziałów odpowiada majątkowo za zobowiązania spółki.

Przedstawicielka Hydro odpowiedziała na zapytanie, co z magazynem energii, na który spółka zaciągnęła kredyt od SPGK. Okazuje się, że Polska Grupa Energetyczna wciąż nie udzieliła warunków przyłączenia. Wedle informacji Stepnowskiej, jest dużo wniosków i dlatego proces długo trwa.

Płaziak planował przedstawić swoje krytyczne zdanie co do tzw. projektu wodorowego na łamach naszej gazety. Ostatecznie jednak artykuł nie ukazał się, gdyż redaktor naczelny nie otrzymał odpowiedzi z biura prawnego, czy można go opublikować bez narażania się na ewentualne negatywne konsekwencje prawne.

– Czy istnieje jeszcze cenzura? Przecież ja odpowiadam za tekst, który piszę – wyraził swoje zdanie radny na końcu sesji, gdy dotarła do niego wiadomość o wstrzymaniu publikacji.

Krzysztof Lubomski

List wysłany do redakcji przez Roberta Płaziaka, mocno krytyczny w stosunku do firmy Hynfra, nie ukazał się w numerze 35 „TS”, gdyż do momentu składania gazety nie dostaliśmy odpowiedzi z biura prawnego, czy możemy go opublikować bez narażania się na ewentualne negatywne konsekwencje prawne. Zresztą chwilę po otrzymaniu tekstu, w rozmowie telefonicznej zapytałem radnego, czy nie obawia się pozwu? Odpowiedział, że nie. On nie, a ja tak, bo w takim przypadku odpowiedzialność może ponieść nie tylko autor, ale i redakcja. Stąd decyzja o wstrzymaniu publikacji. Kilka dni później radny Płaziak poinformował mnie, że wycofuje swój tekst i nie wyraża zgody na jego zamieszczenie na naszych łamach.

Bartosz Błazewicz, redaktor naczelny „TS”

Interwencja

Uwagi i wyjaśnienia

Do redakcji zwrócono się ze zgłoszeniem dotyczącym funkcjonowania parkingu przy ulicy Jagiellońskiej obok Hotelu „Pod Trzema Różami”.



W informacji podnoszono zastrzeżenia dotyczące zarówno stanu technicznego i estetyki tego miejsca, jak również sposobu wykonywania czynności przez osobę zatrudnioną w charakterze parkingowego. W związku z tym skierowaliśmy ww. obiekcje do operatora parkingu, na które odpowiedział dzierżawca tego terenu.

„Na parkingu panuje prymitywny sposób obsługiwnia klientów, co przejawia się np. w opuszczaniu i podnoszeniu sznura przy wjeździe”.

– Trudno zgodzić się z zarzutem, że obsługiwanie klientów następuje w sposób prymitywny. Na większości parkingów w naszym mieście (i nie tylko) funkcjonuje ten sposób uiszczania opłat – tzn. poprzez zatrudnienie parkingowych. Wprowadzenia zaauto-

matyzowanych rozwiązań spowoduje z jednej strony wzrost kosztów, które w końcowym efekcie spowodują podniesienie opłat za parking, a z drugiej – co jest nie mniej istotne – utratę pracy dla osób przez nas zatrudnianych. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, jak ważna jest możliwość stworzenia stanowiska pracy w niewielkim mieście. Wychoodzimy zatem z założenia, że lepiej jest stworzyć stanowisko pracy, niż zastąpić je np. elektryczną bramką.

„Długi czas pobierania opłat za korzystanie z parkingu”.

– Czas pobierania opłat nie odbiega od powszechnie przyjętych standardów, zarówno w Sanoku, jak też innych miastach. Należy podkreślić, że nasz parking usytuowany jest w dogodnym miejscu – w centrum miasta – a ponadto pobierane są konkurencyjne

opłaty, stąd przepływ klientów jest bardzo duży. Ich obsługa odbywa się w sposób maksymalnie sprawny, jaki tylko jest możliwy w takich okolicznościach. Chcemy dodać, że parkingowi niejednokrotnie pomagają się z trudnościami dotyczącymi wydawania reszty z uiszczonych opłat, stąd też w pojedynczych przypadkach czas oczekiwania na obsługę może się nieco wydłużyć. Kolejną niedogodnością jest włączanie się do ruchu na główną ulicę bezpośrednio z parkingu, zwłaszcza w szczytowych godzinach, przy dodatkowym utrudnieniu, jakim jest ruch na chodniku i przejściu dla pieszych. Usunięcie tych przeszkód wykracza poza nasze możliwości prawne i faktyczne. Chcemy stanowczo podkreślić, że parkingowi robią wszystko, aby usprawnić ten proces.

„Brak informacji o wolnych miejscach na parkingu, np. na wyświetlanej tablicy”.

O wolnych miejscach na parkingu zawsze informuje parkingowy. Jeśli dojazd do parkingu jest zamknięty, wówczas jasnym jest, że brakuje tam wolnych miejsc. Dodatkowo parkingowy informuje o tym zainteresowanych klientów. Postawienie wyświetlanej tablicy jest w naszej ocenie zbędne – z uwagi na argumenty przytoczone powyżej. Ponadto należy dodać, że kierujący pojazdem, który chce skorzystać z parkingu, będąc jeszcze na drodze głównej, ma możliwość spostrzeżenia, czy parking jest wolny czy zajęty.

„Brak oznaczenia miejsc parkingowych oraz stanowisk dla osób niepełnosprawnych”.

– Miejsce dla osób niepełnosprawnych znajduje się po lewej stronie parkingu, zabezpieczone jest pacholkami, o czym informuje również parkingowy.

„Z uwagi na powolne wpuszczanie pojazdy ustawiające się w kolejce do wjazdu na parking tworzą korek na ul. Jagiellońskiej”.

– Wjazd i wyjazd do oraz z parkingu jest bezpośrednio na główną ulicę, poprzez chodnik oraz w pobliżu przejścia dla pieszych. Nie zauważyliśmy, aby parking generował większy korek niż w innych częściach Śródmieścia, np. wyjeżdżając z ulicy Mickiewicza na ulicę Jagiellońską, również tworzy się korek i to znacznie bardziej długotrwały. Myślę, że naturalnym zjawiskiem jest tworzenie się lekkich korków przy miejscach takich, jak wjazdy na parkingi czy inne punkty masowej użyteczności publicznej, które są usytuowane w centrum miasta.

mn, opr. pp



Czyściej nad Sanem

„Ekonomik” dał przykład

Ruszyła kolejna edycja akcji „Sprzątanie Świata. Porządkując brzegi Sanu grupa trzydziestu uczniów Zespołu Szkół nr 1 zebrała dziesięć 120-litrowych worków śmieci.

Młodzież „Ekonomika” pod opieką nauczycielek Małgorzaty Chomiszcak, Elżbiety Siwieckiej i Grażyny Chytky już na początku roku szkolnego wzięła się za „Sprzątanie Świata”. Po ich akcji porządkowej brzegi Sanu na odcinku od Błoni do mostu na Białą Górę dosłownie lśnią czystością.

Zebrane odpady złożono w dwóch wyznaczonych punktach, a odbiór zapewniło Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Wielkie brawa dla SP1. Mamy nadzieję, że inne szkoły też przyłączą się do tej jakże pozytywnej akcji.

(bb)

ZAWIADOMIENIE

W związku z organizowaną Pielgrzymką Biegową w Sanoku w dniu 14 września (sobota) nastąpią utrudnienia w ruchu na całej trasie pielgrzymki w godzinach od 9 do 13. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do wskazówek służb porządkowych.

Trasa Pielgrzymki: <https://www.wikiloc.com/hiking-trails/polowka-na-maksa-2024-175553630>
Strona Biegu: <https://maksymilian.przemyska.pl/bieg/>

POZNAJ SWOJEGO RADNEGO

RADNI IX KADENCJI – MIASTO

Łukasz Radożycki



Data i miejsce urodzenia: 23 grudnia 1987 roku, Sanok.
Wykształcenie: średnie – Liceum Ogólnokształcące przy Zespole Szkół nr 3.

Kariera zawodowa: w latach 2006-2018 kierowca w Poczta Polska S.A., w latach 2018-2019 kierownik zmiany w Urzędzie Poczтовым w Lesku, w latach 2019-2024 naczelnik Urzędu Poczтового w Lesku, od kwietnia 2024 r. – pracownik w firmie EkoTrade. Sędzia i trener piłki nożnej.

Rodzina: żona Malwina, dwójka dzieci – córka Milena (10 lat) i syn Tomasz (6 lat).

Zainteresowania: sport i podróże.

Kadencje w radzie: trzecia (VII, VIII, IX).

Wybrany z listy: KW Prawo i Sprawiedliwość.

Klub radnych: Prawo i Sprawiedliwość.

Przynależność do komisji: Infrastruktury Miejskiej oraz Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego.

Postulaty w radzie:

- poprawa istniejącej infrastruktury miejskiej – place zabaw, skwery,
- zwiększenie monitoringu i poprawa bezpieczeństwa mieszkańców,
- modernizacja dróg, w szczególności ulic w dzielnicy Wójtostwo – Kiczury, Kamienna, Wiśniowa oraz dokończenie ulic Cegielnianej i Modrzewiowej,
- modernizacja ogródka jordanowskiego na Wójtostwie.

RADNI VII KADENCJI – POWIAT



Sebastian Niżnik

Data i miejsce urodzenia: 7 czerwca 1976 roku, Sanok.
Wykształcenie: wyższe – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie (kierunek – zarządzanie).

Kariera zawodowa: Urząd Gminy w Sanoku – kierownik referatu gospodarki wodno-ściekowej.

Rodzina: tak.

Zainteresowania: samorząd, muzyka, film, literatura.

Kadencje w radzie: czwarta (IV – starosta, V, VI, VII – przewodniczący rady).

Wybrany z listy: KWW Koalicja Samorządowa Ludowcy i Demokraci.

Przynależność do komisji: Promocji, Kultury i Turystyki oraz Regulaminowa, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego.

Postulaty w radzie:

- remont mostu na rzece San w Sanoku,
- budowa Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego,
- oddłużenie i ustabilizowanie finansów SPZOZ w Sanoku,
- budowa sali gimnastycznej przy II Liceum Ogólnokształcącym,
- wsparcie organizacji finałów Wielskiej Orkiestry Świątecznej Pomocy,
- powrót do organizacji Nocy Kultury Galicyjskiej.

Idea na inwestycję

Niewykorzystany potencjał

Do porozumienia ponad podziałami nawołuje Jan Wydrzyński, radny powiatowy. Jak wiele można by osiągnąć przy współpracy wielu różnych podmiotów, podaje m.in. na przykładzie pomysłu stworzenia nowych miejsc parkingowych poprzez zabudowę Potoku Płowieckiego przy ulicy Podgórze.



Potok Płowiecki przy ul. Podgórze

Idea nie jest nowa.

– Zgłosiłem ją Radzie Dzielnicy Śródmieście w trakcie kadencji 2005-2010, pełniąc funkcję przewodniczącego zarządu. W 2015 r. ponowiłem ją i rozpowszechniłem dzięki „Tygodnikowi Sanockiemu”. Ale wówczas nie zrealizowano jej, gdyż wysokich nakładów finansowych wymagały takie inwestycje, jak m.in. przebudowa dworca au-

tobusowego i basenu – powiedział Wydrzyński.

Duża potrzeba

W naszym mieście wciąż panuje deficyt miejsc parkingowych, szczególnie w okolicy ścisłego centrum. Na przestrzeni lat snuto różne wizje i projekty mające rozwiązać tę bolączkę. Miał być ogólnodostępny parking wielopoziomowy w miejscu nowej

galerii handlowej czy pod rynkiem (konceptacja funkcjonowała podczas jego przebudowy). Z różnych powodów projekty nie doczekały się realizacji. Wreszcie radny podał ponownie pomysł zabudowania Potoku Płowieckiego, by w ten sposób stworzyć około 100 miejsc parkingowych. Wraz z właścicielką sklepu na osiedlu Błonie zebrał wśród miesz-

kańców ponad 300 podpisów poparcia dla tej idei.

– Parking usytuowany byłby na odcinku od mostku przy Alei Wojska Polskiego do szkoły muzycznej – uzupełnia Wydrzyński. – Rada Dzielnicy Błonie zwróciła uwagę, że Wody Polskie muszą się na to zgodzić. Dotychczas nie przeprowadzono takich rozmów. Może uda się dojść do porozumienia

z nimi zarządowi powiatu i burmistrzowi, mając na względzie pozytywne stanowisko w sprawie budowy nowego mostu? Miejmy nadzieję.

Winda zamiast schodami

Wizja radnego powiatu zakłada udostępnienie parkingu pod wzgórzem autobusom turystycznym w sezonie maj-październik, tak jak było przed laty. Ten temat ściśle wiąże się z kolejną propozycją, obecną w przestrzeni publicznej jeszcze w latach 2005-2010. Chodzi o instalację windy bądź ruchomych schodów na wzgórzu zamkowym, by ułatwić turystom i mieszkańcom dotarcie do rynku. Społeczeństwo się starzeje, do Wydrzyńskiego docierają też informacje, że taka dogodność pasowałaby wycieczkowiczom, którzy przez brak wygodnego skomunikowania Podgórze z centrum, omijają zwiedzanie Muzeum Historycznego i naszej „starówki”.

Brzmi trochę jak science-fiction? Dla radnego niekoniecznie. W krośnieńskim Centrum Dziedzictwa Szkła od lat takie rozwiązanie funkcjonuje. Przede wszystkim chciałby, żeby przy inwestycjach partycypowały różne jednostki samorządowe i prywatne: miasto, powiat, marszałek województwa i przedsiębiorcy. Po prostu wszyscy, którym najbardziej zależy na przyciągnięciu jak największej liczby ludzi w obszar swojej działalności i powiększeniu dochodów. Wydrzyński argumentuje, że wspólna inicjatywa to dodatkowe punkty przy przyznawaniu dofinansowań z różnych źródeł.

Tylko wspólnymi siłami

Ile może kosztować winda i jak sprawić, by parking nie przynosił strat? Na to też podsuwa odpowiedzi. W 2015 r. na zamontowanie takiej windy trzeba było wyłożyć ok. pół mln zł. Szacunki przeprowadzono prawie dekadę temu, na wspólnym spotkaniu komisji infrastruktury miejskiej, którą kierował radny, z komisją transportu w powiecie pod przewodnictwem Janusza Cecuły. Obecni byli wówczas Wiesław Banach i Joanna Przybyła, reprezentujący MH. Należy przyjąć, że obecnie cena wzrosła. Kwestię zarządzania, w tym energetycznego, Wydrzyński widziałby w następujący sposób; poprzez instalację paneli fotowoltaicznych i magazynu energii na południowo-wschodnim zboczu wzgórza miejskiego. Obsługę mogą zapewnić Powiatowy Zarząd Dróg lub Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkańcовой, a nawet ochrona muzeum, zamykając i otwierając dostęp.

Natomiast parkingiem mogłoby zarządzać Centrum Integracji Społecznej, jak ma to miejsce obecnie, gdy obsługuje powiatową strefę płatnego parkowania. Kwestie cen, abonamentów etc. leżą już w rękach rady powiatu.

Czy wymienione pomysły mają szansę na realizację? Czy to dobry czas na takie inwestycje? To już pytania do decydentów. Clou tych rozważań rysuje się może banalne, ale prawdziwe: zgoda buduje, a niezgoda rujnuje.

Krzysztof Lubomski

Interwencja

Pytania o SPP

Tytułowy skrót oznacza Strefę Płatnego Parkowania. Właśnie w tym zakresie zwrócono się do nas ostatnio z wątpliwościami dotyczącymi m.in. korzystania z wyznaczonych także miejsc przez osoby niepełnosprawne.

W sprawie skierowaliśmy zapytania do Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkańcовой, które jest operatorem ww. stref. Na wstępie warto przypomnieć, że uchwałą Rady Miasta z 24 listopada 2022 r. ustalono stawki opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Strefie Płatnego Parkowania, które wynoszą:

1. samochody osobowe – 1,50 zł za pierwsze pół godziny postoj, 3,00 zł za rozpoczętą drugą godzinę postoj, 4,00 zł za rozpoczętą trzecią godzinę postoj, 3,00 zł za czwartą i kolejną godzinę postoj;
2. samochody ciężarowe i autobusy powyżej 2,5 tony dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu – dwukrotność opłat jak dla samochodów osobowych.

Ustalono wówczas również

opłaty abonamentowe:

1. abonament miesięczny na miejscu ogólnodostępnym – 150 zł,
2. abonament półroczny na miejscu ogólnodostępnym – 750 zł,
3. abonament roczny na miejscu ogólnodostępnym – 1.500 zł,
4. abonament miesięczny na miejscu zastrzeżonym (koperta) – 300 zł,
5. abonament półroczny na miejscu zastrzeżonym (koperta) – 1.500 zł,
6. abonament roczny na miejscu zastrzeżonym (koperta) – 3.000 zł,
7. abonament roczny mieszkańca strefy – 225 zł,
8. abonament miesięczny mieszkańca strefy – 30 zł,
9. abonament roczny osoby niepełnosprawnej N – 30 zł,
10. abonament roczny opiekuna osoby niepełnosprawnej N – 30 zł.

Z tymi oraz innymi postanowieniami, zawartymi w załącznikach do ww. uchwały, można zapoznać się w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka.

Natomiast wspomniane wyżej zapytania dotyczyły kwestii korzystania z SPP. Publikujemy je wraz z odpowiedziami udzielonymi przez SPGM.

Czy osoba niepełnosprawna – lub jej opiekun – jest zobowiązana do uiszczenia opłaty za jednorazowe skorzystanie z miejsca parkingowego w strefie płatnego parkowania w Sanoku? Jeśli tak, to ile wynosi taka opłata dla ww. osób?

Osoba niepełnosprawna lub jej opiekun, parkujący na miejscu wyznaczonym dla osób niepełnosprawnych, nie wnosi opłat.

W jaki sposób ww. osoby powinny oznaczyć swój pojazd, parkując w strefach płatnego parkowania?

Osoba parkująca zobowiązana jest umieścić w pojeździe za przednią szybą na desce rozdzielczej ważną kartę osoby niepełnosprawnej.

Czy w każdej ze stref płatnego parkowania w Sa-

noku jest aktualnie zagwarantowane miejsce do parkowania dla osoby niepełnosprawnej? A jeśli nie, to dlaczego? Proszę przedstawić w tym zakresie listę stref z i bez miejsc dla niepełnosprawnych.

Lista stref z miejscami dla osób niepełnosprawnych: ul. Berka Joselewicza – 1, ul. Cerkiewna – 1, ul. Kazimierza Wielkiego – 2, ul. Tadeusza Kościuszki – 0, ul. Teofila Lenartowicza – 1, ul. Adama Mickiewicza – 1, ul. Elizy Orzeszkowej – 1, ul. Rynek – 1, ul. Jana III Sobieskiego – 4, ul. Sokoła – 1, ul. Wąska – 2, ul. Żydowska – 0.

Na koniec można nadmienić, że informacja widniejąca na stronie internetowej SPGM informuje, iż obszar SPP na drogach publicznych w obszarze miasta obejmuje też zakres ulic niewymienionych w odpowiedzi na ostatnie pytanie. Mianowicie, są to: ul. Boczna, ul. Daszyńskiego, ul. Gieli, ul. Grzegorza z Sanoka, ul. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, ul. Piłsudskiego, ul. Sienkiewicza, ul. Słowackiego, ul. Wałowa, ul. Zamkowa, ul. Żwirki i Wigury.

opr. pp



Strefa Płatnego Parkowania przy ul. Jana III Sobieskiego

33. Festiwal im. Adama Didura

18 - 28 września 2024 Sanocki Dom Kultury

PRELUDIUM. FESTIWALOWE KINO ARTYSTYCZNE

18.09.2024 godz. 17.00 - *Podwójne życie Weroniki* reż. K. Kieslowski
godz. 19.00 - *Maestro* reż. B. Cooper
19.09.2024 godz. 17.00 - *Jojka* reż. J. N. Robertson / godz. 19.00 - *Panny z Wilka* reż. A. Wajda
20.09.2024 godz. 17.00 - *Pianoforte* reż. J. Piątek / godz. 19.00 - *Cyganeria* reż. F. Zeffirelli

21.09.2024 godz. 18.00 (sobota) sala widowiskowa SDK

Inauguracja Festiwalu. Barokowe skarby

WIECZÓR W TEATRZE – LONDYN 1685 (An Evening at the Theatre)

MARION FERMÉ – flet prosty, dyrektor artystyczny
CAMILLE AUBRET – skrzypce barokowe
ISABELLE BROUZES – viola da gamba, JEANNE ZEAPFFEL – sopran
DIEGO SALAMANCA – teorban, YVAN GARCIA – klawesyn
ZESPÓŁ THE THEATER OF MUSIC MARION FERMÉ

22.09.2024 godz. 18.00 (niedziela) sala widowiskowa SDK

Mistrzowie wokalistyki

NAJPIĘKNIEJSZE ARIE I DUETY OPEROWE

EWA TRACZ – sopran, EWA BIEGAS – mezzosopran
Grzegorz Biegas – fortepian
Prowadzenie – Sławomir Pietras

23.09.2024 godz. 18.00 (poniedziałek) sala widowiskowa SDK

Operowe arcydzieła

GIUSEPPE VERDI BAL MASKOWY

Król Gustaw – MATHEUS POMPEU, Amelia – ANNA WIŚNIEWSKA-SCHOPPA
Renato – STANISLAV KUFLYUK, Ulryka – ANNA BORUCKA
Oskar – RUSLANA KOVAL, Horn – GRZEGORZ SZOSTAK
Ribbing – ZBIGNIEW WUNSCH, Sędzia Najwyższy – MACIEJ KOMANDERA
Krystian – ADAM WOŹNIAK, Służący Amelii – MICHAŁ BAGNIEWSKI
Kierownictwo muzyczne: Tomasz Tokarczyk; reżyseria: Anna Wiczur
scenografia: Matylda Kotlińska; kostiumy: Anna Chadaj
choreografia: Izadora Weiss; projekcje: Stanisław Zaleski
światła: Katarzyna Łuszczak; kierownik chóru: Krystyna Krzyżanowska-Łoboda
kierownik baletu: Grzegorz Pajdzik
Chór, balet i orkiestra OPERY ŚLĄSKIEJ pod dyktando Tomasza Tokarczyka

24.09.2024 godz. 18.00 (wtorek) sala widowiskowa SDK

Festiwalowe premiery

WILLIAM SHAKESPEARE MAKBET

(spektakl baletowy z muzyką Giuseppe Verdiego)

Makbet – DOUGLAS DE OLIVEIRA FERREIRA, Lady Makbet – MITSUKI NODA
Trzy Wiedźmy – ELLEN BREMER, KINGA MAJEWSKA, JULIA BIELSKA
Banko – FRANCESCO PIO TOSTO, Malcolm – KARL PICUIRA DE PIMODAN
Duncan – GRZEGORZ PAJDZIK, Fleance – MATEUSZ DANIEC
Kierownictwo i opracowanie muzyczne: Tomasz Tokarczyk
choreografia i reżyseria: Monika Myśliwiec; scenografia i kostiumy: Joanna Jaśko-Sroka
dramaturgia: Jakub Roszkowski; reżyseria światła: Katarzyna Łuszczak
projekcje: Natan Berkowicz; kierownik baletu: Grzegorz Pajdzik
Zespół baletowy i uczniowie SZKOŁY BALETOWEJ w Bytomiu
OPERA ŚLĄSKA

25.09.2024 godz. 18.00 (środa) sala widowiskowa SDK

Klasyka operetki

FRANZ LEHÁR KRAINA UŚMIECHU

Liza – PAULINA JANCZARUK, Gucio – MICHAŁ JANICKI, Mi – KAMILA GOIK
Su Czong – SŁAWOMIR NABORCZYK, Stary Czong – SŁAWOMIR GŁAZEK
Eunuch – WITOLD WIELIŃSKI, Hrabia – MAREK LEWANDOWSKI
Reżyseria, adaptacja, ruch sceniczny: Wojciech Adamczyk
Kierownictwo muzyczne: Ruben Silva; Kostiumy: Maria Balcerek
Scenografia, projekcje multimedialne: Zuzanna Grzegorowska
Choreografia: Zofia Rudnicka
Chór i orkiestra MAZOWIECKIEGO TEATRU MUZYCZNEGO pod dyktando Rubena Silvy

Dyrektor festiwalu
Waldemar Szybiak

26.09.2024 godz. 18.00 (czwartek) sala widowiskowa SDK

Muzyczna zaduma

ANDRZEJ JAGODZIŃSKI REQUIEM

Ponadto w programie:

J. S. Bach – Preludium C-dur BWV 846, oprac. A. Jagodziński
A. Jagodziński / W. Sujkowska – *Nie bądź obojętny, Srebrny księżu*
S. Barber – *Agnus Dei*; O. Messiaen – *O sacrum convivium*
P. Vasks – *The Fruit of Silence*

Wokaliści: GRAŻYNA AUGUŚCIK, AGNIESZKA WILCZYŃSKA, WOJCIECH MYRCZEK
ANDRZEJ JAGODZIŃSKI – fortepian, ADAM CEGIELSKI – kontrabas
CZESŁAW „MAŁY” BARTKOWSKI – perkusja
Zespół Śpiewaków Miasta Katowice CAMERATA SILESIA
pod dyktando Anny Szostak

27.09.2024 godz. 18.00 (piątek) sala widowiskowa SDK

Wykonanie kompozycji nagrodzonej w XXXII Ogólnopolskim Otwartym
Konkursie Kompozytorskim im. Adama Didura

Koncert promocyjny

SŁYNNE ARIE Z OPER

ALEKSANDRA BLANIK – sopran, MILENA JOSZKO – mezzosopran
MICHAŁ RYGUŁA – tenor, ADAM JANIK – bas, REMIGIUSZ NOWAK – bas
GRZEGORZ BIEGAS – fortepian

Studenci WYDZIAŁU WOKALNO-AKTORSKIEGO AKADEMII MUZYCZNEJ w Katowicach
Prowadzenie – Sławomir Pietras

28.09.2024 godz. 18.00 (sobota) sala widowiskowa SDK

Opera narodowa

STANISŁAW MONIUSZKO HALKA (wersja wileńska)

Cześnik – ADAM KRUSZEWSKI, Zofia – ALEKSANDRA ŁASKA
Janusz – ROBERT SZPRĘGIEL, Marszałek – SŁAWOMIR JURCZAK
Halka – JUSTYNA KHIL, Jontek – ŁUKASZ HAJDUCZENIA
Mieszkaniec miasta – JAKUB A. GRABOWSKI

Kierownictwo muzyczne: Dawid Runtz

instrumentacja i opracowanie partytury: Michał Dobrzyński

reżyseria, reżyseria światła: Wojciech Adamczyk

scenografia, projekcje: Zuzanna Grzegorowska; kostiumy: Maria Balcerek

przygotowanie zespołu wokalnego: Jakub Szaitański; II dyrygent: Karol Szwech

asystenci reżysera: Agnieszka Kozłowska, Sławomir Jurczak

inspicjentka: Agnieszka Orlikowska

Chór i orkiestra POLSKIEJ OPERY KRÓLEWSKIEJ pod dyktando Karola Szwecha

Imprezy towarzyszące:

- XXXII OGÓLNOPOLSKI OTWARTY KONKURS KOMPOZYTORSKI IM. ADAMA DIDURA
Skład jury konkursowego:
Eugeniusz Knapik, Wojciech Wiślak, Wojciech Ziemowit Zych
- XXXI OBÓZ HUMANISTYCZNO-ARTYSTYCZNY DLA DZIECI
- WYSTAWA FOTOGRAFICZNA JULIUSZA MULTARZYŃSKIEGO
Opery i balety Krzysztofa Pendereckiego

Sponsorzy:

- Sanok Rubber Company S.A.
- ORLEN S.A. Oddział PGNiG w Sanoku
- Jadczyzn Sp. z o.o.

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Narodowy
Instytut
Muzyki
i Tańca

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyka”
realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca

Patronat medialny:

dwójka
POLSKIE RADIO

Polskie Radio
RZESZÓW

TVP3
RZESZÓW

MAESTRO
www.maestro.net.pl

Cena karnetu 300 zł (łącznie z projekcjami filmowymi)
Cena wejściówki tylko dla młodzieży szkolnej i studentów (do 25 lat) za okazaniem legitymacji – 80 zł
Sprzedaż biletów i karnetów od 2 września 2024
Kasa czynna w dni powszednie w godz. 9.00 - 14.00; 15.00 - 18.00, soboty i niedziele w godz. 15.00 - 18.00

Galeria o smaku kawy

„Życia nic” połączyła dwie artystki

W Interpiano odbył się wernisaż wystawy fotografii Bernadety Andruszko, zatytułowany „Życia nic”.



Bernadeta Andruszko (po lewej) i Ewa Kociuba

Andruszko to sanoczaneczka, która fotografią zajmuje się od 25 lat. Jest jedną z założycielek Nieformalnej Grupy Artystycznej „Skład Doczepiony”. Jej zdjęcia to osobista opowieść o świecie pełnym emocji, ciszy i niedopowiedzianych słów, łącząca obraz z refleksją nad kruchością i złożonością życia. Każda z fotografii to chwila zatrzymana w kadrze, przepelniona delikatnością i tęsknotą, ale też siłą trudnych życiowych doświadczeń.

Zaprezentowany podczas wernisażu projekt „Życia Nic” powstał w marcu 2023 roku we współpracy ze Ewą Kociubą, znaną artystką pochodzącą z Sanoka, która w prezentowanym cyklu fotografii była dla Andruszko równocześnie modelką.

„Bernadeta Andruszko – kobieta obdarzona nadzwyczajną wrażliwością i głębią. Artystka, która potrafi za pomocą obiektywu uchwycić magię. Życia nic nas spotkała i miałyśmy to szczęście uczestniczyć w chwili magicznej, którą Bernadeta uwieczniła na zdjęciach. Serdecznie polecam” – napisała o fotografce Kociuba, a zaprezentowany na wystawie jej wiersz stał się inspiracją i mottem ekspozycji.

Wystawę można oglądać do 27 września. (mn)

Biuro Wystaw Artystycznych

„Materia Pamięci” – przeszłość, która powróciła

Kolejna wystawa w Galerii Sanockiej nosi tytuł „Materia Pamięci”, a prezentowane są na niej fotografie, które wykonała Jadwiga Janowska i Christoper Myśko. Prace powstały w Nieznajowej – nieistniejącej już lemkońskiej wsi, której mieszkańcy zostali wysiedleni po II wojnie światowej, a domy i gospodarstwa zniszczone w latach 70 ubiegłego wieku.

Zdjęcia artystycznego duetu poruszają zagadnienia związane z tożsamością, pamięcią i historią tych miejsc. Autorzy pracowali przez dwa lata, poszukując kontekstów i tworząc swoje prace, bazujące na sztukach wizualnych. W dolinie zostały zanikające ślady dawnego życia – drzewa owocowe, krzewy, kamienie po dawnych ścieżkach i zabudowaniach,

kaplice przydrożne. Janowska i Myśko chcieli stworzyć kolaż pamięci, która przeminęła, choć pozornie jest obecna w zapisach historycznych, faktach spisanych.

– Fakty jednak są suche, nie trafiają do wyobraźni odbiorców tak, jak obraz – uważają twórcy.

Stworzony został zapis przeszłości, śladów ludzi w tęt-



Po prawej bohaterowie wystawy w BWA Galerii Sanockiej

nięcej kiedyś życiem dolinie. Wieś została zniszczona podczas wojen, jej mieszkańcy wysiedleni. Do ostatecznych zniszczeń pozostałości zabudowań na tym terenie przyczynili się mieszkańcy zakładu karnego, który działał tam w latach 70.

– Czy da się uwiecznić to, co przeminęło? Jak pokazać niewidzialne, ale odczuwalne? Jak zarejestrować dawne życie, gdy na poziomie formalnym jest ono nie do uchwycenia?

Jak opowiedzieć o tych, których już nie ma i pokazać ducha miejsca, które zniknęło ze strefy materialnej? – pytają twórcy.

Historia, która za nami podąża, przypomina się, przestrzega, uczy o nas samych; jest dialogiem przeszłości z przyszłością – czytamy na stronie Galerii Sanockiej.

Wystawa w BWA potrwa do 4 października. (mn)



ERIN JOLIE
13.09.2024 godz. 17:00
Galeria o smaku kawy - ul. 3 Maja 15

Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku
ZAPRASZA
na cykl warsztatów „Od malucha po seniora” aktywizowanie i integracja czytelnicza społeczności lokalnej

Gdzie i kiedy?

13.09.2024
godz. 9:00
Samorządowe Publiczne Przedszkole nr 2
prowadzenie Iwona Gorzelańczyk

16.09.2024
godz. 10:00
WARSZTATY DLA SENIORÓW
Centrum Usług Senioralnych Caritas
prowadzenie Marianna Jara

24.09.2024
godz. 10:00
WARSZTATY DLA MŁODZIEŻY
Miejska Biblioteka Publiczna
prowadzenie Emilia Wituszyńska

Inicjatywa oddolna Marii Gorzelańczyk pn. „Od malucha po seniora...” w ramach projektu „BLISKO. Biblioteka ośrodkiem aktywizacji społeczności lokalnych”

WSTĘP WOLNY

BWA Galeria Sanocka
zaprasza na:
ZAJĘCIA
Z RYSUNKU I MALARSTWA
DLA DOROSŁYCH

Zajęcia praktyczne obejmują:
- rysunek: ołówek, węgiel, tusz, pastel
- malarstwo: akwarela, farby akrylowe, farby olejne
Martwa natura, pejzaż, ćwiczenia z wyobraźni

Grupa I: poniedziałek, godzina 17.00 - 20.00
Grupa II: środa, godzina 16.00 - 19.00
Koszt zajęć: 50 zł / miesiąc

Zajęcia adresowane są do osób zarówno początkujących jak i tych które chcą udoskonalić swój warsztat
Zapisy trwają do: 14 września

Dodatkowe informacje: 46 360 30, galeriasanocka@gmail.com
lub w galerii w godzinach: pon - pt. 10.00 - 17.00,
sob. 10.00 - 14.00

MUZEUM HISTORYCZNE W SANOKU
Poezja, najskrytsze sanktuarium Wieczności...

Spotkanie z Autorem i czytanie poezji
Januarego Jana SOKOŁOWSKIEGO

Sala Portretowa w Zamku Królewskim w Sanoku
13 września, godz. 18:00

Klub Muzyczny
BWA Galerii Sanockiej

UWAGA!
Słuchamy tylko dobrej muzyki!!!

zaprasza na cykliczne spotkania z muzyką:
Jazz, Blues, Rock i nie tylko...

Pierwsze spotkanie 5.10.24 r. godz. 18.30 (kolejne co dwa tygodnie)
BWA Galeria Sanocka, ul. Rynek 14, tel. 13 46 360 30
Jednorazowa roczna opłata – 40 zł
zapisy – telefonicznie lub osobiście w galerii

XIV Bartnik Ziemi Sanockiej

Takie coś zdarza się „Ino Ros”

Niedziela 8 września dla wielu mieszkańców powiatu sanockiego pozostanie wyjątkowym wspomnieniem świetnej zabawy, dobrej regionalnej kuchni i aromatycznych miodów!



Mowa tu oczywiście o znanym już w naszym regionie Bartniku Ziemi Sanockiej, który w tym roku organizowany był przez Młodzieżowy Dom Kultury, w ramach realizacji projektu „Bartnik Ziemi Sanockiej”, finansowanego z Unii Europejskiej w ramach Programu wspierania działalności podmiotów sektora kultury i przemysłów kreatywnych na rzecz stymulowania ich rozwoju (Inwestycja A2.5.1, KPO).

Bogaty program artystyczny przygotowany przez organizatorów sprawił, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Występy artystyczne rozpoczął Zespół Muzyczno-Obrzędowy „Pakoszowianie”, następnie zaprezentował się Zespół Wokalny „Soul”, a po nim Kapela Ludowa „Kamraty”. Gwiazdą tegorocznej edycji był zespół InoRos z Liberem. Koncert zgromadził w skansenie tłumy mieszkańców i turystów.

– Jesteśmy niezmiernie dumni z faktu, iż miniony Bartnik był tak wyjątkowy! W przyszłości planujemy jeszcze więcej takich koncertów! Przypuszczamy, że przez czas trwania imprezy sanocki skansen odwiedziło nawet 5 tysięcy mieszkańców i turystów. Nasz powiat

potrzebuje takich wydarzeń, to tu ludzie mogą się spotkać, porozmawiać i pobawić, ale też zrobić wyjątkowe zakupy bezpośrednio od podkarpackich producentów żywności i rękodzielników. Koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia i bartnicy grali tu pierwsze skrzypce – to właśnie ich produkty były nr 1 – powiedział starosta Robert Pieszczo.

– Przypadło mi w zaszczyście być członkiem komisji konkursowej, oceniającej miody, wypieki z miodem i wieńce dożynkowe. Śmiało mogę powiedzieć, że poziom zaprezentowany przez uczestników okazał się bardzo wysoki i wyrównany! Wieńce przygotowane przez panie z kół gospodyń wiejskich i stowarzyszenia były pięknym wyrazem zebranych plonów, a wystawione na Rynku Galicyjskim wzbudzały zachwyt przechodniów i niemalże każdy je fotografował – dodał wicestarosta Damian Biskup.

– Cieszy mnie, że mimo upływu lat tradycja organizacji Bartnika wciąż jest kultywowana, a forma tego przedsięwzięcia coraz bogatsza – dodał przewodniczący rady powiatu Sebastian Niżnik.

mogły odwiedzić stoiska przygotowane specjalnie z myślą o nich, a wszystko to za sprawą Młodzieżowego Domu Kultury, czyli organizatora tegorocznego Bartnika.

– Taki dzień powinien być miłym wspomnieniem nie tylko dla nas – dorosłych, ale i naszych małych pociech. To właśnie z myślą o nich przygotowaliśmy swoje stoisko, na którym każdy mógł się wyżyć artystycznie, tworząc swoją wyjątkową ekologiczną torbę, nakrycie głowy, czy też wcielić się w rolę pszczołki i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie – powiedziała Wiesława Skorek, dyrektorka MDK.

Warto nadmienić, że niedzielną imprezę można było obejrzeć bez wychodzenia z domu.

– Ten Bartnik i pod tym względem był jedyny w swoim rodzaju, gdyż miał transmisję na żywo. XXI wiek zobowiązuje nas do tego, żeby iść z duchem czasu – dodał starosta Pieszczo.

Przyszły rok stawia przed organizatorami ogromne wyzwania. Wierzmy zatem, że każda kolejna edycja imprezy przyniesie ze sobą jeszcze więcej niesamowitych atrakcji i wrażeń.

Strona przygotowana przez POWIAT SANOCKI

Konkurs na „Najsmaczniejszy miód”:

1. Józef Polonka (Pasejka Rodzinna w Bukowsku), 2. Stanisław Rybczak (Pasejka Stanisław Rybczak), 3. Jerzy Wawrzeki (Pasejka Leśna w Czaszynie), nagroda specjalna – Eugeniusz Ogrodnik (Pasejka w Bukowsku). Udział wzięło 11 „miodziarzy”.

Konkurs na „Najsmaczniejszy wypiek z miodem”:

1. Koło Gospodyń Wiejskich w Pakoszówce, 2. Koło Gospodyń Wiejskich w Srogowie Dolnym, 3. Stowarzyszenie 50+ z Komańczy. Udział wzięło 10 kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń.

Konkurs na „Najpiękniejszy wieńiec dożynkowy”:

1. Koło Gospodyń Wiejskich w Nagórzanach. Udział wzięło 7 kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń.

Pozostali uczestnicy konkursów otrzymali dyplomy i vouchery podarunkowe za udział.

Uczestników oceniała komisja konkursowa w składzie:

Anna Hałas – przewodnicząca, Andrzej Betlej (członkowie zarządu powiatu sanockiego), Damian Biskup (wicestarosta); w pierwszych dwóch konkursach skład komisji uzupełniał Piotr Mazurkiewicz (Radio Via), zaś w trzecim oceniającymi były także Danuta Blin-Olbert i Karolina Surówka (obie z Muzeum Budownictwa Ludowego).



Muzeum Historyczne/Miejska Biblioteka Publiczna

Janusz Szuber żyje wśród nas. Bo jego poezja wciąż zachwyca!

To była niedziela z Januszem Szuberem. Punkt kulminacyjny stanowił spektakl z poezją nieodżałowanego artysty, przygotowany przez aktorów scen warszawskich. Nieco wcześniej w Miejskiej Bibliotece Publicznej nastąpiło odsłonięcie tablicy poświęconej poecie, która widnieje przy wejściu do budynku.

– Andrzej Mastalerz – aktor skromny, a najwyższej klasy. To co zaprezentował, jest godne najszacowniejszych scen. Kreował, grał, śpiewał – to nie była zwykła recytacja. Wraz z Aldoną Jacórzynską i Tomaszem Szczepniakiem stworzyli przepiękny spek-

takl z poezją Janusza Szubera w roli głównej. Znam te wiersze niemal na pamięć, a zachwycają mnie chyba z roku na rok coraz bardziej. Nie sposób opisać tego, co dane było przeżyć odbiorcom wypełniającym salę – gratulacje dla biblioteki i muzeum.

To wypowiedziany na gorąco komentarz jednej z uczestniczek koncertu poetyckiego: Janusz Szuber „Czyje serce bije we mnie”, który został zaprezentowany w Sali Gobelinowej. Całość została zorganizowana wspólnie przez MH i MBP.

Więcej już za tydzień”.

(mn)

Link do spektaklu:

<https://www.youtube.com/watch?v=FzKWImBymgU>



Rozmowa tygodnia

Praca przynosi zaszczyt

Prezentujemy Państwu anonsowany w ubiegłym tygodniu wywiad z Elżbietą Ciporą, której niedawno Prezydent RP nadał tytuł profesora. Tym samym nasza rozmówczyni posiada najwyższą możliwą do uzyskania rangę naukową.

Jest pani jedną z nielicznych pielęgniarek, profesorów nauk medycznych i nauk o zdrowiu w Polsce oraz pierwszym profesorem w tej dziedzinie wywodzącym się z Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku. Jaka była pani droga do uzyskania tego najwyższego tytułu naukowego?

Pracę w sanockiej uczelni, wówczas Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, rozpoczęłam w 2003 r. z chwilą utworzenia kierunku pielęgniarstwo, którego byłam jednym z głównych inicjatorów. Byłam wtedy magistrem dydaktyki medycznej ze specjalizacją II stopnia w zakresie nauczania pielęgniarstwa. W 2008 r. uzyskałam stopień doktora nauk medycznych w Akademii Medycznej w Gdańsku na podstawie rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. n. med. Ireny Doroty Karwat, dotyczącej analizy przyczyn hospitalizacji pacjentów w Oddziale Chirurgii w Sanoku oraz rodzajów potrzeb zdrowotnych populacji naszego powiatu. Stopień doktora habilitowanego nauk medycznych i nauk o zdrowiu uzyskałam w 2019 r. w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, w oparciu o cykl publikacji na te-



mat epidemiologii, profilaktyki i wybranych uwarunkowań życia kobiet z rozpoznaniem raka piersi oraz na podstawie oceny innych osiągnięć naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych. W lipcu 2024 r. Prezydent RP nadał mi tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu.

Jak przebiegała procedura wniosku o nadanie tytułu profesora i czy wiadomo już

kiedy odbędzie się uroczystość wręczenia nominacji w Pałacu Prezydenckim?

W drugiej połowie 2023 r. złożyłam wniosek do Rady Doskonałości Naukowej w Warszawie o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania tytułu profesora wraz z przygotowanym autoreferatem i wymaganymi załącznikami. W autoreferacie zawarłam m.in. opis kariery naukowej i zawodowej, a także przedstawiłam inne

istotne informacje dotyczące mojej osoby, w tym m.in. opiekę naukową nad doktorantami, autorstwo i recenzje publikacji krajowych i międzynarodowych, uczestnictwo w pracach zespołów badawczych i zespołów eksperckich. Postępowanie w sprawie nadania tytułu profesora zostało wszczęte w listopadzie 2023 r. Istotnym etapem w tej procedurze było powołanie pięciu recenzentów, którzy dokonali oceny całokształtu mojego dorobku. W kwietniu br. Prezydium RDN podjęło decyzję o wystąpieniu do Prezydenta RP o nadanie mi tytułu profesora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu, w dyscyplinie nauki o zdrowiu. Z Kancelarii Prezydenta otrzymałam kopię postanowienia, gratulacje oraz informację, iż odrębnie zostanie przysłane zaproszenie na uroczystość wręczenia nominacji profesorskiej w Pałacu Prezydenckim. Na dzień dzisiejszy jeszcze nie wiem, kiedy.

Jaka problematyka jest pani główną specjalizacją naukową?

Moje zainteresowania naukowe skupiają się głównie wokół epidemiologii, zdrowia publicznego i onkologii. Szczególnie interesują mnie zagadnienia dotyczące profilaktyki, diagnozowania, leczenia, opieki i wybranych uwarunkowań jakości życia pacjentów z rozpoznaniem choroby nowotworowej. W ostatnich latach realizowałam i nadal realizuję badania wśród kobiet z rozpoznaniem raka piersi, ściśle współpracując z Podkarpackim Ośrodkiem Onkologicznym w Brzozowie. Prace doktorskie, które prowadzę, również dotyczą onkologii,

a w szczególności przystosowania do choroby nowotworowej, ryzyka wystąpienia depresji, akceptacji choroby i satysfakcji z życia kobiet z rakiem piersi.

Patrząc z perspektywy czasu: w jakiej działalności odnajduje się pani najbardziej – pisaniu publikacji naukowych, prowadzeniu wykładów ze studentami, czy pracy rektorskiej w uczelni?

Bardzo lubię swoją pracę, zarówno dydaktyczną, jak i naukową. Te dwa rodzaje działalności w mojej ocenie wzajemnie się uzupełniają. W swojej karierze zawodowej pełniłam różne funkcje kierownicze w uczelni: w latach 2005-2008 byłam dyrektorem Instytutu Pielęgniarstwa, w latach 2008-2012 prorektorem ds. dydaktyki, następnie w dwóch kadencjach (2012-2016 i 2016-2020) rektorem, a w kadencji 2020-2024 prorektorem. Praca dydaktyczna, naukowa i organizacyjna zawsze stanowiła dla mnie duże wyzwanie, ale jednocześnie dawała mi wiele satysfakcji, szczególnie gdy udało się rozwiązać problemy i osiągnąć wyznaczone cele.

Do niedawna w Uczelni Państwowej pełniła pani funkcję prorektora. Proszę powiedzieć czym teraz będzie się tam pani zajmowała?

Nadal jestem nauczycielem akademickim w Instytucie Medycznym, redaktorem naczelnym Zeszytów Naukowych PWSZ, a od niedawna kierownikiem projektu naukowego pn. „Zachowania zdrowotne podstawą profilaktyki najczęściej występujących chorób nowotworowych”. Celem tego projektu jest zdiagnozowanie sytuacji mieszk-

kańców powiatu sanockiego w obszarze zachowań prozdrowotnych i antyzdrowotnych w zakresie profilaktyki najczęściej występujących nowotworów, opracowanie planu naprawczego oraz wdrożenie edukacji zdrowotnej i innych działań profilaktycznych w celu poprawy zdrowia lokalnej społeczności w obszarze chorób nowotworowych. Projekt adresowany jest do wszystkich mieszkańców naszego powiatu. Zapraszam Państwa do udziału w badaniach, które rozpoczną się w najbliższym czasie.

Jakie wyzwania stawia pani jeszcze przed sobą po uzyskaniu najwyższego tytułu naukowego?

Będę w dalszym ciągu kontynuować działania już rozpoczęte o charakterze dydaktycznym i naukowym oraz angażować się w rozwój kadry naukowej naszej uczelni. Pod moim kierunkiem nauczyciele akademicy prowadzą badania naukowe, w tym międzynarodowe. W ubiegłym roku jeden z moich doktorantów uzyskał z wyróżnieniem stopień doktora nauk medycznych i nauk o zdrowiu, a jeszcze w tym miesiącu planowana jest obrona kolejnej pracy doktorskiej, która również została wysoko oceniona przez recenzentów. Nadal będę rozwijać współpracę z ośrodkami naukowymi z Polski i z zagranicy oraz z redakcjami czasopism medycznych. Planuję opracowanie skryptu dla studentów z przedmiotu onkologia oraz realizację kolejnych działań w zakresie profilaktyki chorób nowotworowych.

**Rozmawiał
Piotr Paszkiewicz**

W DOMACH Z BETONU...
#SzkodnikowoUchwyconeChwile

Dieta cud

Przypominam, jak nie schudnąć po ciąży... Dziś wpis dla mam (i nie tylko) pracujących w domu, a za tydzień kilka rad dla kobiet, jak nie schudnąć w pracy. Rady spisane pod wpływem wiecznie chudej kumpeli (podejrzewam, że zjadła tasiemca).

– Jak ty to robisz, że masz taki biust i ciało? Ja w ogóle nie mogę przytyć! Chuda jestem jak szkapa i mój stary się tylko o kości obija i wkurza.

– Możemy się zamienić. Mój się nie obija, bo go nigdy nie ma. Ot, życie – odrzekłam.

Wróciłam do domu i tak sobie pomyślałam, że spiszę kumpelce parę zasad nabierania ciała. Jak chce, niech ma. A co!

Najważniejsze punkty:

1. Wmówić sobie, że kochanego ciała nigdy za wiele! Chłop nie pies, na kości się nie rzuci! Linia musi być widoczna z daleka i dobrze zarysowana! Te hasła należy powtarzać jak mantrę, kilkadziesiąt razy dziennie, napisać na żółtych karteczkach i powklejać nimi całe mieszkanie.

2. Jeśli przy porodzie miałaś obwód brzucha bliski 130 cm, jak ja, to kiedy osiągniesz ciut poniżej metra, stwórz, że jest super! I przestań się brzuchem przejmować.

3. Dojadaj po dzieciach! Zaczni od razu wszystkie kleiki i kaszki. Kto to widział, by jedzenie wyrzucać do kosza? Nie wolno! Oczywiście kleiki i kaszki dosładzaj! Albo jeszcze lepiej – pole-



waj zawsze sosem czekoladowym!

4. Kiedy dziecko zaczyna jeść pokarmy bardziej dorosłe, pamiętaj że:

– Przy gotowaniu 17289 razy próbuj każdą potrawę!

– Dziecku nakładaj solidne porcje, przecież rośnie, więc musi mieć siłę! Cokolwiek zostawi na talerzu – zjedz!

– Sama również zjedz swoją porcję. Nastalaś się przy garach, więc chyba należy ci się solidny talerz pomidorowej!

– Dziecko nie zje do końca, to ty musisz – przecież nie wyrzuci się jedzenia! Aby lepiej smakowały, polej majonezem czy czymś innym, najlepiej tłustym...

– Zawsze należy ci się deser! Dziecku niekoniecznie, przecież nie chcesz, by miało zepsute zęby. Zjedz deser dziecka!

– Pomyśl nad rodzeństwem dla swojej pociechy – im więcej dzieci, tym więcej resztek!

No, wiadomo, dziecko musi się dotlenić, ale skoro już idziesz na ten spacer, to siadaj na ławce i patrz, jak twoje pociechy szaleją! Nie ruszaj się! Chcesz w piłkę pograć? Zglupiałas?

7. Wyrzuc z domu lustra. Oponka wokół brzucha? Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal!

8. Wmów sobie: twoja mama, babcia, siostra i ciocia przytyły po ciąży – takie geny i nic z tym nie zrobisz!

9. Swobodnie mieścisz się w ubraniach męża (rozmiar XXL, prawie 2 m wzrostu), popatrz jak to oszczędności! Z radością odkryjesz też swobodę ruchów, jaką dają jego dresy i koszulki – a jeszcze nie tak dawno mogłabyś się w nich utopić... W końcu dla męża możesz kupować to, co tobie się podoba, a sama z przyjemnością to nosić!

10. Płaski brzuch? To mają tylko celebrytki, którym po porodzie od razu robią plastykę brzucha. Jesteś celebrytką? Nie? To co się dziwisz, że masz oponkę? Pokochaj ją! Nie jesteś celebrytką – nie możesz być chuda! Wmów sobie to!

Wystarczy. Masz 10 punktów, które po skrupulatnym stosowaniu dadzą ci po dwóch latach stosowania jakieś 15-20 kg nadwagi.

Oczywiście nie biorę pod uwagę względów zdrowotnych, np. gospodarki hormonalnej czy innej. Pospolita mama, nie pracująca, ma szansę przytyć – znane z autopsji.

Notatki sporządzone... 25 kg temu.

Edyta Wilk

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE/NIERUCHOMOŚCI

Posiadam do wynajęcia

▪ 2 pokoje z kuchnią – osobne wejście, tel. 798 242 770

Sprzedam

▪ Mieszkanie do remontu, 44 m², 2 pokoje z balkonem, II piętro, przy ul. Armii Krajowej, tel. 609 393 276

Kupię

▪ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

Wydzierżawię

▪ Wydzierżawię działkę na Olchowcach 10 arów, nad Sanem, cena: 2000 zł za rok, tel. 606 423 765, 605 909 490 (po godz. 13)

AUTO-MOTO

Sprzedam

▪ Fiata Seicento, rok prod. 2001, przebieg 133 500 km, tel. 13 46 304 32, kom. 505 418 528

USŁUGI

▪ Moskietery, rolety, najtaniej, tel. 577 045 250

KOREPETYCJE

▪ Matematyka – szkoła podstawowa i średnia, tel. 516 032 448

DYŻURY W RADZIE MIASTA

19 września (czwartek)

pokój nr 67
dyżur pełni radny

Grzegorz Nogaj

w godz. 17–18

TYGODNIK SANOCKI

KOM. 697 979 971
TEL. 13 463 16 34

DYŻURY APTEK

DATA	PORA NOCNA	NAZWA I ADRES
	NIEDZIELE I ŚWIĘTA	
09.09-14.09	21.00–23.00	Apteka Gemini ul. Jana Pawła II 31A/5
15.09	14.00–18.00	
16.09-21.09	21.00–23.00	Apteka Farmacja 24 ul. Traugutta 78/1
22.09	14.00–18.00	

EA GAMES FC24

TURNIJ ROZGRYWANY NA KONSOLACH

XBOX

MEDIATEKA
FC 24 ESPORT CUP

29 WRZEŚNIA 2024

PROGRAM:

09:30 – rozgrywka EA24 (faza pucharowa)
12:30 – turniej Street Dance
13:00 – rozgrywka EA24 (półfinał)
13:45 – Derby na padzie: Stal Sanok vs Wiki Sanok
14:00 – koncert BOSSKI PART 1
14:15 – MECZ FINAŁOWY EA24
14:40 – wręczenie nagród
15:00 – koncert BOSSKI PART 2

PONADTO OD 10:00 DO 16:00
Samochody wyścigowe,
Maciej Adamiak – komentator sportowy,
food truck, miniboisko do piłki,
gry zręcznościowe, zabytkowe konsole.

LAGRA ROMAN BOSSKI – DRUŻYNA MISTRZÓW

PARKING PRZED BUDYNKIEM MEDIATEKI
| Mediateka Sanok | Lipińskiego 63, 38-500 Sanok |

Organizatorzy: Mediateka, Sanok
Partnerzy: Sanocki, Sanok
Sponsorzy: METROSAN, komputronik, TYGODNIK SANOCKI, sanok.pl, KORSO.pl, ENDY, TR-NSPRZET, GAMING, Trust, RZESZÓW, CIARKO, PATRONAT MEDIALNY: TYGODNIK SANOCKI, KORSO.pl, ENDY, RZESZÓW, PATRONAT MEDIALNY: Sanocki, KORSO.pl, ENDY, RZESZÓW

PIKNIK RODZINNY
„NA CZTERY ŁAPY”

30-LECIE SPOŁECZNEGO TOWARZYSTWA
OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W SANOKU

ADOPTUJ NAS

NIEDZIELA | 15 WRZEŚNIA 2024 | 15:00
SKANSEN W SANOKU

W programie:

- WYSTĘPY NA SCENIE
- ANIMACJE I ATRAKCJE DLA DZIECI
- SWOJSKIE JADŁO - STOISKA KGW
- MOŻLIWOŚĆ ADOPCJI PSÓW
- POKAZY PSÓW RATOWNICZYCH
- KONKURSY PSÓW
- BAZAREK Z NAGRODAMI
- CZIPOWANIE ZWIERZĄT
- PORADY WETERYNARYJNE
- WIELE INNYCH ATRAKCJI

PRZYPROWADŹ SWOJEGO PUPILA

TWOJE 15% SZANSA
DLA NASZYCH PODOPIECZNYCH

PP KRS 0000030265

ORGANIZATOR: PATRONAT HONOROWY: PARTNERZY I SPONSORZY: Sanocki, KORSO.pl, ENDY, RZESZÓW, PATRONAT MEDIALNY: Sanocki, KORSO.pl, ENDY, RZESZÓW



Stanisława Tarnawiecka w parku



Uczestnicy polowania przy dworze



Ewelina Planeta i Maria Stok, która zginęła w Auschwitz w 1944 r.

Dzieje podmiejskie

Dwór w Bykowcach (13)

Dzisiaj dobiega końca cykl artykułów o majątku w podsanockiej wsi. W całej serii omówiono historię przebywających tam właścicieli począwszy od XIX wieku aż do II wojny światowej oraz dalsze losy zarówno tychże terenów, jak i ludzi związanych z tym miejscem. Wzmiankowano również czas współczesny, w tym plany zainicjowania nowej działalności w budynku dworskim.

W ostatnim odcinku serii prezentujemy fotografie, które nie zostały wykorzystane do zilustrowania dotychczasowych dwunastu części opowieści.

Na zakończenie specjalne podziękowania należą się osobom, których wiedza i prywatne zbiory zdjęć ubogaciły finalny efekt gromadzenia informacji w opisywanej tematyce. Wśród nich są: Anna Martyniak, Alicja Wolłowicz, Anna Jurek, Małgorzata i Lesław Śliwiakowie, Danuta Kasprzycka, Marek Młodzianowski i dr Tomasz Nowak (kustoszu dyplomowany w Muzeum Regionalnym im. Stanisława Sankowskiego w Radomsku).



Piotr Paszkiewicz Rudolf Schwarz z córkami



Budynek dworski



Budynek dworski



Budynek dworski



Budynek dworski



Park przydworski



Drzewo w parku



Zabudowania rolnicze

IV liga podkarpacka

Po punkcie w upalne południe

Na początku, mimo niezbyt szybkiego tempa, oba zespoły miały szanse. Strzelali Łukasz Tabisz i Mateusz Mateja, a po stronie gości Jakub Lorenc i Lucjan Frydrych. Na krótko przed przerwą ostatni z wymienionych lewą stroną pognął z piłką (mimo protestów z trybun – nie był na spalonym), po starciu z Dariuszem Półkoszkiem dograł do Aleksandra Gajdka, finalizującego akcję.

Po zmianie stron odważniej do przodu ruszyli gospodarze. Na bramkę Izolatora strzelali Mateja i Kacper Sumara, a przyjezdni odgryźli się okazjami Krystiana Wilka i Frydrycha. 10 minut po przerwie piłkę wywalczył Łukasz Tabisz, przekazał do nieco niewidocznego dotąd Damiana Niemczyka, a ten popisał się niecodzienną asystą, podając nad obrońcami do Mateusza Matei, który pokonał bezradnego Kamila Dybskiego.

Sanoczanie wyczuli szansę, jednak nie udało się drugi raz pokonać bramkarza przyjezdnych. Próbowal m.in. Sumara, zaś szczególną aktywność w atakach przejawiał Szymon Słysz. Rywale nie pozostawali dłużni i kreowali sobie jeszcze groźniejsze sytuacje, aczkolwiek dobrze dysponowany był Półkoszek.

W środę (godz. 16) Ekoball Stal zagra u siebie pucharowy mecz z Karpatami Krosno.

EKOBALL STAL SANOK – IZOLATOR BOGUCHWAŁA 1:1 (0:1)

Bramki: Mateja (56) – Gajdek (42).

Ekoball Stal: Półkoszek – S. Słysz, Zarzyka, Kloc, Gawlewicz (57 Nowak) – Mateja, Niemczyk (85 Jajko), Tabisz (73 Paszkowski), Lorenc, Sumara – Maślany.

W środku dnia i w pełnym słońcu pojedynkowały się drużyny, których starcia od lat stoją na niezłym poziomie. Tak było i tym razem, a remis zdaje się nie krzywdzić żadnej z nich.



Mateusz Mateja (w niebieskiej koszulce) – strzelec bramki

Klasa okręgowa

Feralna końcówka

WIKI SANOK – TEMPO NIENASZÓW 3:4 (2:0)

Bramki: Kurasik 2 (28-karny, 34), Ramirez Arredondo (66) – Kiełtyka 2 (69, 85), Majka (60-karny), Gierłasiński (82).

Czerwona kartka: Villegas Rojas (87).

Wiki: Stodolak – Żydek (58 Wiśniowski), Villegas Rojas, Rolnik, Gawlewicz – Chudio, A. Zięba, M. Zięba, Walkiewicz, Ramirez Arredondo (83 Saldarriaga Acosta) – Kurasik.



Adrian Stodolak (z prawej) nie zdołał uchronić zespołu przed porażką

Porażkę na własnym boisku poniosła drużyna z ul. Stróżowskiej, mimo że przez dłuższy czas prowadziła i to nawet dwoma golami.

W pierwszych minutach na bramkę strzelali Mateo Ramirez Arredondo i Adrian Zięba. Drugi z nich w 25 min został sfaulowany w polu karnym, a „jedenastkę” wykorzystał De-Shawn Kurasik. Ten sam zawodnik chwilę potem znalazł się sam na sam z Damianem Niemczyńskim, ale bramkarz gości był lepszy.

Pięć minut później snajper Wiki już trafił, wykańczając szybką wymianę podań A. Zięby i Karola Chudio.

W kolejnych fragmentach udanie interweniował Adrian Stodolak i w efekcie sanoczanie do przerwy utrzymali dwubramkowe prowadzenie. W drugiej odsłonie początkowo nic wskazywało na katastrofę. Gdy mijala godzina gry, tuż po wejściu na murawę

zmiennik Artur Wiśniowski sfaulował rywala w polu karnym, po czym gola kontakto-owego zdobył Arkadiusz Majka.

Chwilę potem za bezpieczną piłką pognął Ramirez Arredondo i w sytuacji „oko w oko” pokonał Niemczyńskiego. Następnie krok po kroku doszło do lawiny potknięć. Po rogu gola zdobył Wojciech Kiełtyka, później nie do obrony uderzył Miłosz Gierłasiński, a dzieła zniszczenia dokończył znów Kiełtyka po kontrze, przed którą sędzia nie dopatrzył się faulu na Wiśniowskim.

Czarę goryczy przelała jeszcze druga żółta kartka dla Santiago Villegasa Rojasa, według arbitra usiłującego wymusić rzut karny, co także było dyskusyjną decyzją.

Klasa A

Powoli na wyżyny

EKOBALL STAL II SANOK – LKS GÓRKI 3:0 (2:0)

Bramki: Jajko (4), Nowak (27), Kowalik (74).

Ekoball Stal II: Jagniszczak (80 Romaniak) – Jajko, Januszczak, Nowak, Miklicz (60 Czerwiwiec) – Mateja (75 Materna), Ziolo (85 Tymoczko), Przystasz (46 Karczyński), Wiejowski, Zagórda (46 Jasiński) – Błażowski (65 Kowalik).

Z meczu na mecz rozkręca się drużyna rezerw Ekoballu Stal. Tym razem na „Wierchach” odprawiła rywali sąsiadujących w tabeli ligowej, a zwycięstwo dało jej awans na piąte miejsce.

Gospodarze wyszli na dwubramkowe prowadzenie po golach Krystiana Jajki i Jakuba Nowaka. Mimo tego należy przyznać, że w pierwszej połowie spotkanie toczyło się w wyrównany sposób.

W drugiej odsłonie mecz przebiegał już pod kontrolą miejscowych, czego efektem był trzeci gol autorstwa Aleksandra Kowalika, choć nie brakowało też okazji na podwyższenie wyniku. Na kilka minut przed końcem goście zdołali zdobyć honorowe trafienie.

Trzon meczowej „jednostki” trenera Damian Popowicza wydaje się stały i liczy 7-8 zawodników. Tym niemniej szkoleniowiec w każdym pojedynku przeprowadza wiele zmian, pozwalając na grę wielu wychowankom.

W niedzielę (godz. 16) mecz w Bykowcach z Górnikiem Strachocina, formalnie będącym gospodarzem spotkania.

Kolumnę opracował:
PIOTR PASZKIEWICZ

Sparing oldbojów Stali

Wygrana z Przybyszówką

Drużyna Stal Sanok Oldboys zmierzyła się towarzysko z Przybyszówką, zwyciężając 4:0 (3:0).

W pierwszej połowie spotkania na „Wierchach” bramki strzelił Maciej Kuzicki, Łukasz Łuczka (z karnego) i Tomasz Matuszewski (asystował mu Sławomir Miklicz), a po zmianie stron rezultat ustalił Dawid Pietrzekiewicz.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Derby dla sanoczan

Juniorzy młodsi

EKOBALL STAL SANOK – STAL ŁAŃCUT 1:0 (0:0)

Bramka: Wiejowski (74).

WIKI SANOK – UKS SMS STAL MIELEC 1:1 (1:0)

Bramka: Starzak (10).

Trampkarze starsi

KARPATY KROSNO – EKOBALL STAL SANOK 1:2 (1:2)

Bramki: Cichecki (23-karny), Stroka (35).

Trampkarze młodsi

AP SANOK – DAP DĘBICA 0:0

EKOBALL STAL SANOK – STAL STAŁOWA WOLA 1:5 (0:2)

Bramka: Friedrich (60).

Młodzicy starsi

IGLOOPOL DĘBICA – AP SANOK 8:0 (5:0)

Młodzicy młodsi

POGOŃ LEŻAJSK – AP II SANOK 0:14 (0:6)

Bramki: Karnas 5 (4, 6, 45, 54, 55), Świder 5 (15, 18, 44, 47, 60), Piszko 2 (17, 58), Janiec (39), Furdak (70).



Mecz stalowców z łańcucką imienniczką

Klasy okręgowe młodzików

Premierowe mecze

Młodzicy starsi

AP SANOK – REMIX NIEBIESZCZANY 9:1 (4:1)

Bramki: Janiec 2 (1, 57), Karnas 2 (17, 35), Pietrasz 2 (62, 64), Józefek (4), Kozak (56), Kiczorowski (74).

ORION PIELNIA – AP SANOK 1:15 (1:8)

Bramki: Latusek 5 (22, 27, 60, 61, 75), Filak 3 (8, 38, 65), Kozak 3 (18, 20, 34), Pietrasz 2 (43, 45), Malec (39), Szabla (63).

EKOBALL STAL SANOK – WILCZKI LESKO 1:1 (0:1)

Bramka: Czopor (70).

BUKOWIANKA BUKOWSKO –

EKOBALL STAL SANOK 0:9 (0:4)

Bramki: Czopor 3 (31, 33, 72), Lenkiewicz 2 (15, 46), Kondyjowski 2 (51, 77), Bąk (35), Pluciński (75).

Młodzicy młodsi

ORLETA LESKO – EKOBALL STAL SANOK 2:0 (1:0)

EKOBALL STAL SANOK – WILCZKI LESKO 1:10 (1:5)

Bramka: Koźma (21).

HOKEJ

STS gotowy do walki o ligowe punkty

Rusza nowy sezon Tauron Hokej Ligi, oczywiście z udziałem drużyny STS-u, której sponsorem tytularnym została firma Texom. Trudno z góry wyrokować, jakie będą to rozgrywki dla naszego zespołu, choć kończący cykl sparingów mecz z Podhalem Nowy Targ dał kibicom sporą dawkę optymizmu. Pierwsze odpowiedzi poznamy już w najbliższy weekend – dzisiaj sanoczanin rozpoczyna walkę o punkty wyjazdowym spotkaniem z GKS Katowice, a w niedzielę domowy pojedynek z GKS Tychy. Poniżej pełny terminarz gier STS-u w sezonie zasadniczym.



Hokeiści Texom STS-u już dziś rozpoczyna nowy sezon rozgrywek THL

Terminarz gier drużyny Texom STS Sanok w fazie zasadniczej sezonu 2024/25:

I runda

13 września (piątek): GKS KATOWICE – TEXOM STS SANOK
 15 września (niedziela): TEXOM STS SANOK – GKS TYCHY
 20 września (piątek): JKH GKS JASTRZĘBIE – TEXOM STS SANOK
 22 września (niedziela): TEXOM STS SANOK – KH ENERGA TORUŃ
 24 września (wtorek): COMARCH CRACOVIA KRAKÓW – TEXOM STS SANOK
 27 września (piątek): TEXOM STS SANOK – PODHALE NOWY TARG
 29 września (niedziela): EC BĘDZIN ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – TEXOM STS SANOK
 06 października (niedziela): TEXOM STS SANOK – KS UNIA OŚWIĘCIM

II runda

08 października (wtorek): TEXOM STS SANOK – GKS KATOWICE
 11 października (piątek): GKS TYCHY – TEXOM STS SANOK
 13 października (niedziela): TEXOM STS SANOK – JKH GKS JASTRZĘBIE
 15 października (wtorek): KH ENERGA TORUŃ – TEXOM STS SANOK
 18 października (piątek): TEXOM STS SANOK – COMARCH CRACOVIA KRAKÓW
 20 października (niedziela): PODHALE NOWY TARG – TEXOM STS SANOK
 25 października (piątek): TEXOM STS SANOK – EC BĘDZIN ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC
 31 października (czwartek): KS UNIA OŚWIĘCIM – TEXOM STS SANOK

III runda

13 listopada (środa): GKS KATOWICE – TEXOM STS SANOK
 15 listopada (piątek): TEXOM STS SANOK – GKS TYCHY
 17 listopada (niedziela): JKH GKS JASTRZĘBIE – TEXOM STS SANOK
 19 listopada (wtorek): TEXOM STS SANOK – KH ENERGA TORUŃ
 22 listopada (piątek): COMARCH CRACOVIA KRAKÓW – TEXOM STS SANOK
 24 listopada (niedziela): TEXOM STS SANOK – PODHALE NOWY TARG
 26 listopada (wtorek): EC BĘDZIN ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – TEXOM STS SANOK
 01 grudnia (niedziela): TEXOM STS SANOK – KS UNIA OŚWIĘCIM

IV runda

03 grudnia (wtorek): TEXOM STS SANOK – GKS KATOWICE
 05 grudnia (czwartek): GKS TYCHY – TEXOM STS SANOK
 07 grudnia (sobota): TEXOM STS SANOK – JKH GKS JASTRZĘBIE
 18 grudnia (środa): KH ENERGA TORUŃ – TEXOM STS SANOK
 20 grudnia (piątek): TEXOM STS SANOK – COMARCH CRACOVIA KRAKÓW
 22 grudnia (niedziela): PODHALE NOWY TARG – TEXOM STS SANOK
 03 stycznia (piątek): TEXOM STS SANOK – EC BĘDZIN ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC
 10 stycznia (piątek): KS UNIA OŚWIĘCIM – TEXOM STS SANOK

Większość spotkań w roli gospodarzy hokeiści STS-u rozgrywać będą od godziny 18.

WROTKARSTWO

Medalowa niespodzianka ekipy kadetek

Rabicki (juniorzy E2) i Myćka (E1) dominowali w swoich kategoriach, wygrywając wyścigi na 100, 200 i 400 m. Pierwszy przypięczetował pucharowy triumf w 2024 r., a jego koleżka ostatecznie przypadła 2. lokata. Natomiast w juniorach D2 miejsce 2. wyjeździł Doskowski (2. na 300 m i 2000 m na eliminacje oraz 3. na 200 m), kończąc sezon tuż za podium. W tej samej kategorii wśród dziewcząt 6. była Martyna Nesterowicz (6. na 200 m i 2000 m na eliminacje oraz 7. na 300 m).

W dziesiątce senierek po sąsiedzku uplasowały się 7. Natalia Łożańska (6. na 200 m i 5000 m na eliminacje oraz 8. na 500 m) i 8. Paula Doskowska (7. na 500 m, 8. na 5000 m na eliminacje i 10. na 200 m). W kat. młodziczek 5. była Laura Bluj (4. na 3000 m na eliminacje, 6. na 500 m i 7. na 200 m), zaś w kadetkach 10. Bianka Bluj (m.in. 7. na 200 m i 10. na 500 m). Dalsze lokaty: kobiety – Magdalena Pawlikowska, młodziczki – Zofia Tabisz, Bianka Massey, Hanna Radożycka i Julia Królikowska, kadetki – Madlen Pietrusa i Maja Habrat.

Dużo emocji przyniosły wyścigi sztafetowe na dystansie 3 kilometrów. Kobiety (Łożańska, Doskowska i Pawlikowska) wywalczyły srebrny medal, natomiast kadetkom (B. Bluj, Pietrusa i Habrat) przypadł brąz. Startowały jeszcze młodziczki (L. Bluj, Tabisz i Massey) – 5. lokata.

Rolkarze Sprintu wznowili starty i to od razu finałowymi zawodami Tauron Pucharu Polski w Tomaszowie Lubelskim. Komplety zwycięstw odnieśli Maksymilian Rabicki i Szymon Myćka – odpowiednio miejsca 1. i 2. w klasyfikacjach końcowych sezonu, a 2. pozycję w wieloboju zajął Aleksander Doskowski. Medale zdobywały też żeńskie sztafety – srebro kobiet i brąz kadetek.



Kadetki Sprintu na najniższym stopniu podium. Od lewej: Bianka Bluj, Maja Habrat i Madlen Pietrusa

– Drużyna kadetek postarała się o naprawdę sporą niespodziankę, finiszując na najniższym stopniu podium, Brawo, dziewczyny! W finałowych zawodach Pucharu Polski zajęliśmy jako klub 5. miejsce, zaś w klasyfikacji łącznej sezonu – 4.

Sprawdzanie części lokat indywidualnych jeszcze trwa, więc ze stuprocentową pewnością podamy je wkrótce – powiedział trener Piotr Bluj, prowadzący wrotkarską młodzież Sprintu wraz z Witoldem Myćką.

BOKS

Minimalne porażki na turnieju Grand Prix



Od lewej: R. Miklaszewski, S. Woźniak, T. Rabka i P. Rżany

Dwóch pięściarzy Street Autonomy – Szymon Woźniak i Tomasz Rabka – wystąpiło na 53. Międzynarodowym Grand Prix Małopolski w Kępcach. Niestety, obaj doznali nieznacznych porażek.

Woźniak przegrał z bokserem Startu Częstochowa, natomiast Rabce przyszło uznać wyższość reprezentanta Wisły Kraków. W obu przypadkach pojedynki kończyły się niejednoznacznie werdyktami, w stosunku 1:2.

– To były mega równe walki, w których moim podopiecznym zabrakło trochę szczęścia – powiedział trener Paweł Rżany, któremu w narażeniu pomagał drugi szkoleniowiec naszego klubu, Radosław Miklaszewski.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

OTYLIA SWIM TOUR
 W SANOKU
 22.09.2024

LEKKOATLETYKA

Mistrzostwa Świata w Skyrunningu

Ostre przetarcie Iwony Górowskiej

Jako świeżo upieczona mistrzyni Polski, Iwona Górowska reprezentowała kraj na światowym czempionacie. Do trudnych zawodów w hiszpańskiej Covalledzie przystąpiła niewypoczęta w pełni (zaledwie 2 tygodnie odstępu).

Nasza zawodniczka walczyła na dystansie ultra (70 km, +4500 m) prowadzonym poza szlakami, z ogromną ilością zakrętów i skał; pośród drzew, stromych borowin, traw i potoczków. Już na początku przytrafiła jej się niefartowna przygoda. W wąskiej uliczce, poruszając się w ścisku, uderzyła udem w słupek. Bolesnie je stłukła, ale charakter babci dał o sobie znać, bo z tą niedogodnością zameldowała się na mecie po 10:30.45 jako 20. zawodniczka na świecie.

– Taki wynik brałabym w ciemno i jeszcze bym dopłaciła – żartuje Iwona. – Limity naprawdę wyśrubowano. Okazywało się, że miałam bezpieczny zapas na poszczególnych punktach. Jednak trudno wyczuć tempo na tak nieprzewidywalnej i trudnej trasie. Jak to w skyrunningu, było sporo miejsc, gdzie konieczne jest użycie rąk. Od strony technicznej to ciężkie zawody, ale takie właśnie lubię. Szkoda, że miałam tak mało czasu, żeby się należycie zregenerować – powiedziała Górowska.



Iwona Górowska reprezentowała nasz kraj jako mistrzyni Polski

M



Renata Hołowaty

RAWki na Surowo

Solowy popis „góralki”

Renata Hołowaty z SanOK Biega wygrała rywalizację po poloninach Malej i Wielkiej Rawki. Dzięki temu umocniła się na prowadzeniu w lidze organizowanej przez Fundację Listek.

Zawody miały trochę niecodzienną formułę. Ich lokalizacja na terenie Parku Narodowego uniemożliwiła ustawienie punktów odżywczych, czy choćby znakowania trasy liczącej około 29 km i 1550 m przewyższeń. Uczestnicy musieli zapoznać się

z mapą albo np. wgrać tracka do zegarka i poruszać się wyznaczonymi szlakami.

Hołowaty nie tylko zwyciężyła wśród kobiet i miała wysokie, 14. miejsce w „generalce”. Ustanowiła też nowy rekord trasy wśród pań –

3:29.10. Jej przewaga nad rywalkami była ogromna, żadna nie zmieściła się poniżej 4 h.

– Miałam duży komfort. Zaczęłam spokojnie i rozkręcałam się. Wyprzedzanie mężczyzn dodawało motywacji do zwiększenia wysiłku. Jedyny mankament to za ciasne buty. Przez to miałam problemy na zbiegach, szczególnie na wyjątkowo długim z Jawornika. Gdyby nie to, wynik może byłby jeszcze lepszy – skomentowała Renata.

Startowali też: Marcin Rocznik, Michał Leś (obaj SanOK Biega) i Wioleta Chwasta.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików Bohater ostatniej akcji

Komunalni spisali się na czempionacie dla strefy małopolskiej i podkarpackiej. Na zawodach w Tarnowie wywalczyli złoto i 4 srebra.

Moc pokazał Oliwer Bobak zwyciężając w skoku w dal. Jako jedyny przekroczył 6 metrów (6,25), osiągając tyle w ostatniej kolejce. A przed nią nie znajdował się nawet na podium. Do tego dołożył srebro w wieloskoku (12,08). To zaledwie 1 cm od wygranej. Najlepszy rezultat osiągnął – oczywiście – w ostatniej próbie.

Malwina Guzik miała 2. miejsce w biegu na 100 m. Formę przygotowała stabilną i powtarzalną. W finale uzyskała 12,80 sek. W eliminacjach była minimalnie szybsza, o 1 setną sek. Co więcej, gdyby pobiegła w czasie zbliżonym do życiówki, sięgnęłaby po złoto.

W skoku wżwyż Anna Reut ponownie stworzyła widowisko

z pewną nutką dramaturgii, ale zakończone happy endem. Miała pewne problemy wysokością 1,48 m. Pokonała ją w 3. próbie, a poprzeczkę na 1,51 – w 2. Efekt – srebrny medal. Atakowała 1,54, ale widocznie to jeszcze nie ten moment. Rywalizowała też w wieloskoku, jednak sił nie starczyło do rezultatów na jej normalnym poziomie.

Kolejne srebro dorzuciła (dosłownie) Antonina Dorotniak, posyłając dysk na odległość 30,59 m.

Antoni Pasionek zadebiutował na 2000 m uzyskując 6.48,19, co dało mu 4. pozycję. Startowały też Maja Brońska-Uczeń i Stella Marciniak.



Oliwer Bobak

Bieg 7 Dolin

Spontaniczny start

Dwójka reprezentantów SanOK Biega ukończyła zmagania w okolicach Krynicy-Zdroju na 61 km i sumie podbiegów 2550 m. Krystyna Gawlewicz stanęła na najwyższym stopniu podium w kat. wiekowej, a Jarosław Jachimowski otworzył drugą dziesiątkę „generalki”.

Jachimowski przekroczył końcową linię po 7:18.37 jako 11. zawodnik open i 6. w M40. Natomiast Gawlewicz finiszowała niespełna godzinę później (8:10.50). To najlepszy wynik w K40 i 4. ogółem wśród kobiet.

– Zapisaliśmy się w ostatnim momencie. Bieg był wymagający, także ze względu na upały. Mnóstwo osób wycofało się. Mój mąż Tomek musiał zejść z trasy – odnowiona kontuzja. Ruszyłam zachowawczo, a później tego żalowałam. Wystarczyło niewiele – jak na ten dystans – pocisnąć i byłaby jeszcze lepsza lokata... Jarek za to mocno poszedł z nastawieniem na wynik i ładnie mu się to udało – opisała Krystyna.

Kolumnę opracował:
KRZYSZTOF LUBOMSKI

V Rodzinny Bieg Św. Maksymiliana Uczta długodystansowców

Już jutro (sobota) o godz. 9.30 spod kaliczki przy ul. Zagrody wyruszy pierwszy dystans biegowej pielgrzymki.

Organizatorzy przygotowali 4 warianty tras: 2, 5, 10 i 21 km, które poprowadzą m.in. ulicami „Jerozolimy”, „Szklanej Górki”, a także technicznymi drogami przy obwodnicy i w terenie. Zapraszamy do kibicowania. Szczegóły na stronie internetowej zawodów.

Emocje nie zdąży opać, a tydzień później (21 września) rozpoczną się Biegi Górskie ze strefą zawodnika przy skansenie.

KOLARSTWO

Szybkość na zjazdach atutem Gosztyły

Zwycięstwem Michała Gosztyły zakończyły się zmagania na dystansie Highlander w ramach Dakar Toyota MTB Lubenia. Na „pudle” w kat. wiekowych stawali Paweł Adamczyk i Marcin Hałasowski.

Rowerzyści mieli do pokonania około 35 km i sumę przewyższeń 900 m. Nie znalazł się mocny na Gosztyłę (Synergy Racing Team), który pierwszy przejechał końcową linię w czasie 1:36.35, z wyraźną przewagą blisko 3 minut nad kolejnym zawodnikiem. Rzecz jasna dało to też triumf w kat. wiekowej M4. Jako 7. na mecie zameldował się Adamczyk (1:45.43), reprezentujący Wiki. Taki rezultat przełożył się na 3. stopień podium w przedziale

wiekowym 40-49 lat. Z kolei Hałasowski (1:51.13) zajął 16. miejsce generalnie i 2. w kat. M3. W zawodach na tym dystansie wzięło udział ponad 100 osób.

– Co roku wyścig w Lubeniu cieszy się sporą popularnością. Na mocno zróżnicowanej trasie moim atutem była szybkość na zjazdach. Mniej więcej w połowie dystansu odskoczyłem goniącemu mnie zawodnikowi i tak już pozostało do końca – powiedział Gosztyła.



Michał Gosztyła (w środku)

TENIS STOŁOWY

Doborowy duet „De”

Bracia Wojciech i Gracjan Dębscy docierali do finałów turniejów Grand Prix Podkarpacia, rozegranych w Błażowej, odpowiednio w kategoriach młodzików i juniorów. Obaj reprezentanci SKT zajęli 2. lokaty.

Wojciech przeszedł jak burza bez porażki aż do finału. Tam musiał uznać wyższość Jakuba Sikonia z Politechniki Rzeszowskiej. Świetnie dysponowanemu rywalowi uległ 0:3. W turnieju zagrali też Piotr Harajda i Hugo Zawislan.

Podobnie sytuacja miała się z Gracjanem, który o najwyższe laury walczył z Szy-

monem Flamenhaftem. Również nie udało mu się uszczknąć choćby seta. Przegrał z mocnym zawodnikiem, wielokrotnym reprezentantem Polski. Młodszy z braci Dębskich zaledwie dzień po zmaganiach w swojej kat. spróbował się w starszej grupie. Ponadto rywalizowali Wiktor Iwaniuch i August Filipczak.



SKT na turnieju w Błażowej

AUTOMOBILIZM

Pierwsze zwycięstwo Piotra Chudziaka

Druga edycja Wyścigu Górskiego Szczawne-Kulaszne zakończyła – jak przed rokiem – walkę w ramach Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. Nie zawiedli nasi kierowcy Automobilklubu Małopolskiego – w finałowych zawodach zwycięstwa odnieśli Mariusz i Arkadiusz Borczykowie, Krzysztof Kurasz i Piotr Chudziak, dla którego było to pierwsze zwycięstwo w karierze.



Wygrywając sobotnią eliminację Piotr Chudziak odniósł pierwsze zwycięstwo w karierze

Sobota:

Klasa 10b: 1. Piotr Chudziak – 3.32,098 (dwa razy 2. – 1.45,894 i 1.46,204).
Klasa 10c: 1. Arkadiusz Borczyk – 3.31,493 (dwa razy 1. – 1.45,959 i 1.45,534).
Klasa 12a: 1. Mariusz Borczyk – 4.06,338 (dwa razy 1. – 2.02,962 i 2.03,376).
Klasa 3b: 3. Piotr Oczkowicz – 3.29,460 (dwa razy 3. – 1.44,392 i 1.45,068).
Klasa 5c: 2. Krzysztof Kurasz – 3.31,799 (dwa razy 2. – 1.46,610 i 1.45,189).

Niedziela:

10b: 4. Chudziak – 3.31,403 (4. – 1.45,315, 3. – 1.46,088).
10c: 1. A. Borczyk – 3.29,583 (dwa razy 1. – 1.44,796 i 1.44,787).
12a: 1. M. Borczyk – 4.06,009 (dwa razy 1. – 2.03,626 i 2.02,383).
3b: 3. Oczkowicz – 3.27,340 (dwa razy 3. – 1.43,440 i 1.43,900).
5c: 1. Kurasz – 3.30,950 (1. – 1.45,355, 2. – 1.45,595).

Sponsorzy startu
Arkadiusza BORCZYKA:
m-ubezpieczenia
San Glass Sanok
Autościema Lesko
Seru Taxi

Pierwszego dnia zmagania, czyli w przedostatniej eliminacji GSMP, Chudziak (Renault Clio Sport) okazał się najlepszy w klasie 10b i to nie wygrywając żadnego z podjazdów wyścigowych. W obu zajmował 2. miejsca, jednak ustępując innemu rywalowi, co wystarczyło do 1. pozycji z przewagą zaledwie 0,4 sekundy.

Z niewielkim „zapasem” zwyciężył również A. Borczyk (Honda Civic Vti) w klasie 10c, choć – dla odmiany – najszybszy w obu startach. Jak widać walka była zacięta. Jego ojciec M. Borczyk (Fiat 126p) był jedynym zawodnikiem w klasie 12a, po pokonaniu trasy automatycznie zajmując 1. lokatę.

Ponadto w klasie 5c miejsce 2. zajął pewny już tytułu mistrzowskiego Kurasz (Honda Civic Typer), 2. w obu podjazdach, natomiast w 3b pozycja 3. przypadła Piotrowi Oczkowiczowi (Audi S3 Quattro), który był dwukrotnie 3.

W niedzielę rozegrano finałowe wyścigi, które ostatecznie ustaliły klasyfikację łączną sezonu. Wyniki z poprzedniego dnia powtórzyli Borczykowie – znów wygrywając obydwa podjazdy. Zwycięstwo odniósł też Kurasz, mimo sporej przewagi najszybszy jednak tylko w pierwszym starcie (potem 2. miejsce). Oczkowicz znów miał komplet 3. pozycji, a Chudziak tym razem musiał zadowolić się dopiero 4. lokatą (4. i 3.).

Ostatecznie na bieszczadzkiej trasie Kurasz przypieczętował zdobyty już wcześniej złoty medal, 1. miejsce w klasyfikacji łącznej zajął też M. Borczyk (brak tytułu ze względu na zbyt małą obsadę kierowców), srebro wywalczył A. Borczyk (do tego II wicemistrz kraju w klasyfikacji generalnej kategorii narodowej), zaś Chudziak był 5.

WĘDKARSTWO

Splawikowe Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego Rączkowie w swojej lidze

Zawody na stawach w Bartoszowie toczyły się pod dyktando rodzinnego duetu Rączków z Koła nr 3 – zwycięstwo odniosła Anna, umacniając pozycję liderki, a jej ojciec Janusz zajął 2. miejsce.

Celująca w odzyskanie okręgowego prymatu – po roku przerwy – A. Rączka okazała się zdecydowanie najlepsza, łowiąc ponad 15 kg ryb. J. Rączka miał blisko 12,3 kg i przewagę niemal 4 kg nad kolejnym rywalem. Dziesiątkę zamknął Andrzej Barlewicz, również z „Trójki”.

– Podobnie jak na Zawodach Rodziny brały głównie

karpie i karasie, tym razem z przewagą tych pierwszych. Były też amury, plotki i wzdręgi, trafił się nawet jesiotr i sumik karłowaty. Przed ostatnimi zawodami Ania prowadzi z dorobkiem 26 punktów, a ja mam 25 – powiedział J. Rączka.

A zatem zapowiada się ostra walka pomiędzy córką i ojcem...



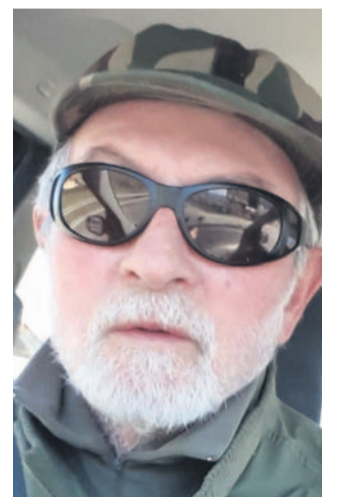
Anna Rączka ma duże szanse na odzyskanie okręgowego tytułu

Muchowe Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego Podium i nowy lider

Zmagania na Zalewie Myczkowieckim bez szału, ale w sumie niezłe dla wędkarzy Koła nr 1 – miejsce 3. zajął Janusz Benedyk, a mimo słabszego startu pozycję lidera przejął Michał Fejkiel, świeżo upieczony wicemistrz Europy.

Same zawody nie były zbyt udane, bo tylko dwaj najlepsi muszkarze złowili po 2 ryby. Pozostali punktujący mieli po 1 sztuce, z których najdłuższa okazała się ta skuszona przez Benedyka. Pozycję niżej uplasował się Bartosz Rapiej z Koła nr 2. Drugą dziesiątkę otworzył Fejkiel, co wystarczyło, bo wskoczył na czoło lokalnego rankingu. Startowali jeszcze: Piotr Sołtysik, Piotr Chybiło i Piotr Chybiło junior z „Dwójki” oraz Zenon Lorenc i Józef Rycyk z „Jedyńki”.

W klasyfikacji łącznej Fejkiel prowadzi z dorobkiem 143 pkt (przewaga 17 „oczek”). Miejsce 3. zajmuje Rapiej (121), a 6. Sołtysik (97).



Janusz Benedyk zajął 3. miejsce na Zalewie Myczkowieckim

Extreme Carp Competiton

Ponad sto drużyn!

Trzecia edycja największych karpionych zawodów w Polsce trwa właśnie na Zalewie Solińskim. Ich organizatorem jest Extreme Fishing Federation, działająca przy naszym Kole nr 3.

Tym razem do walki przystąpiło ponad 100 drużyn (rekord imprezy), których stanowiska zostały wytyczone na całej linii brzegowej „Bieszczadzkiego

morza”. Już w polowie rywalizacji można powiedzieć, że wyniki są lepsze niż w dwóch poprzednich edycjach. Więcej o imprezie w następnym numerze TS.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

BILARD

Efektowny dublet Macieja Saramy

Za nami 2. kolejka nowego sezonu SCB Ligi Amatorskiej, której rozgrywki przeniesione zostały do Bowling Clubu. I rozkręcają się dość powoli, bo większość pojedynków nadal jest dość jednostronna.

Dwa wysokie zwycięstwa odniósł Maciej Sarama, raz nawet do zera. Bez straty frejma wygrał też Bartłomiej Długosz. Jakub Biłas oddał rywalowi tylko jednego, Krzysztof Kadubiec – dwa, a Dariusz

Buczyński – trzy. Prawdziwe emocje były jedynie w starciu Grzegorza Jarockiego z Pawłem Martowiczem, które zakończyło się podziałem punktów, choć więcej zdobył ten drugi.

Maciej Sarama – Piotr Skubiński 6:0
Grzegorz Jarocki – Paweł Martowicz 5:6
Bartłomiej Długosz – Kamil Czeleń 6:0
Maciej Sarama – Marek Rogos 6:2
Paweł Kocan – Jakub Biłas 1:6
Dariusz Buczyński – Janusz Wojnarowski 6:3
Krzysztof Kadubiec – Piotr Sarama 6:2



Maciej Sarama rozpoczął sezon od dwóch pewnych zwycięstw

Tymczasem w Saloniku Gier na Rynku, gdzie dotąd rozgrywana była liga, wznowiono rywalizację deblową jeszcze z poprzedniego sezonu. W drugim meczu półfinałowym Marcin Lubieniecki

Półfinał: Lubieniecki/Skalko – Skóra/Piotrowski 7:5
Finał: Kadubiec/Jarocki – Skalko/Lubieniecki 5:7

Zawodnik Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego nie wygrał tylko jednego z siedmiu krótkich wyścigów, więc przy pojedynczej „odrzutce” można mówić o punktowanym komplecie zwycięstw. Przypomnijmy, że Wilk już wcześniej zapewnił sobie końcowy triumf

w klasyfikacji PS. W klasie T3 miejsce 5. zajął Marek Sawicki z Naftowca (2. w jednym z biegów), zaś 6. był Jerzy Kusiak (niezrzeszony). Natomiast w klasyfikacji turystycznej, która miała jeden dłuższy bieg, na początku drugiej dziesiątki sklasyfikowano Ronalda Czyży z Naftowca.

ŻEGLARSTWO

Puchar Soliny na finiszu

Regaty o Puchar Dyrektora Zespołu Elektrowni Wodnych Solina-Myczkowce były przedostatnią eliminacją Pucharu Soliny. W klasie T2 znów bezkonkurencyjny okazał się weteran Jan Wilk.

